

Koniec stanu wyjątkowego,
ale nie ograniczeń - strona 13

RADOMSKIE

Czwartek
2 grudnia 2021Wydanie 5
ISSN 0137-902X
NR INDEKSU 350-08750 LAT
Echo
DniaRozgrywająca Finka
Kaisa Alanko
odchodzi z Moya
Radomki Radom

STRONA 16

Profesor Robert
Flisiak mówi
o ograniczeniach
w czasie pandemii

STRONA 2

Sport

Radomiak już wie, kiedy zagra
na własnym boisku z Lechem
Poznań i Piastem Gliwice STRONA 16

W Radomiu mają być kolejne dwa apartamentowce

Do Rady Miejskiej w Radomiu
trafił wniosek o zgodę na budowę
apartamentowców u zbiegu ulic
Zagłoby i Słowackiego STRONA 5W środę były 464
nowe zakażenia
koronawirusem i trzy
zgony w regionie
radomskim

STRONA 3

Są cztery miliony
złotych wsparcia
na przebudowę ulicy
Marii Fołtyn
w Radomiu

STRONA 4

Powstają nowe sieciowe placówki handlowe w mieście

Markety sieci Lidl i Kaufland budują się w Radomiu

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Radom

Przy alei Wojska Polskiego w Radomiu powstaje kolejny sklep sieci Lidl. Z kolei na Południu buduje się Kaufland, ale są następne zapowiedzi inwestycji w tej branży w mieście.

Wykonawcą nowego obiektu handlowego przy Alei Wojska Polskiego jest znana radomska firma budowlana

Łucz-Bud, a inwestorem radomski przedsiębiorca, filantrop i właściciel firmy Metal - Gret, a także honorowy konsul Czarnogóry w Polsce Marcin Ruta. Wszystkie roboty związane z tą inwestycją mają zakończyć się w kwietniu 2022 roku. Nowy Lidl w Radomiu będzie jednokondygnacyjnym budynkiem usługowo-handlowym.

Z kolei na osiedlu Południe, nieopodal marketu Leroy Merlin powstaje Centrum Handlowo - Usługowe wraz z parkingiem podziemnym. Inwestorem jest spółka Kaufland Polska Markety. Wykonawcą inwestycji jest kaliska firma budowlana Antczak Marek,

a obiekt zaprojektowała znana radomska pracownia architektoniczna „Rodak Architekci”. Prace rozpoczęły się 1 kwietnia 2021 roku i zgodnie z przyjętym harmonogramem powinny być ukończone 30 listopada tego roku. Na tablicy informacyjnej można przeczytać, że maksymalna liczba pracowników zatrudnionych na budowie wynosi 150 osób.

Mimo pandemii obecnie widać spore zainteresowanie dużych firm inwestycjami w branży handlowej w Radomiu. Niedawno zakończono rozbudowę Centrum Handlowego Nad Potokiem przy ulicy Struga, zapowiedane są kolejne inwestycje. ©



Przy Alei Wojska Polskiego w Radomiu powstaje szósty już w mieście market znanej niemieckiej sieci Lidl.

Pogoda w regionie

Dzisiaj

6°C
0°CBarometr
996 hPa
Wiatr
płd.-zach. 18 km/h
Uwaga
przewaga chmur

Piątek

2°C -2°C



Sobota

2°C -1°C



Niedziela

4°C -2°C



Uwaga: zachmurzenie duże, w niedzielę możliwy deszcz i śnieg

SMOG ZABÓJCZY
BARDZIEJ
NIŻ COVID-19

Komentarz

Kiedy dyskutujemy o czwartej fali koronawirusa i jej tragicznych skutkach, nieco w cień odeszła świadomość, że tuż obok czai się inny zabójca. Taki, który z nami jest znacznie dłużej. I z którym walka jest nie mniej żmudna jak z covidem. To „smog nasz powszedni”. Ten szary, powolny zabójca pochłania każdego roku więcej ofiar niż pandemia koronawirusa. Szacuje się ostrożnie, że co roku w Polsce powoduje przedwczesną śmierć co najmniej 45 tysięcy osób. Chodzi nie tylko o choroby płuc, ale przede wszystkim o choroby krążenia - udary i zawały. Polska jest w niechlubnej czołówce krajów europejskich o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu. Trujemy się sami - sąsiad sąsiada, a wręcz sami siebie. Według szacunków za 50 procent smogu odpowiadają na nas domowe piece, a nie spaliny.

Część rodaków wciąż dogrzewa się zimą, wrzucając do pieców co popadnie, także plastikowe opakowania.

To dlatego w mniejszych miejscowościach, gdzie liczba domowych palenisk jest proporcjonalnie wyższa, powietrze jest gorsze niż w dużych aglomeracjach. Ci z nas, którzy mieszkają tam, albo mają okazję pojechać choćby do jakiegoś zimowego kurortu - znają z autopsji sytuację, gdy nie mogą po zmroku przewietrzyć mieszkania, bo otwarcie okna grozi wpuszczeniem dymu. A wyjście wieczorem na spacer kończy się często tym, że ubranie wierzchnie „pachnie” dymem, jak wyjęte z wędzarni.

W Polsce świadomość zagrożenia smogiem powoli się zmienia, ale niewystarczająco. Wciąż zbyt mało właścicieli domów zmienia swoje piece na takie, które spełniają nowoczesne normy zanieczyszczeń. Wciąż mamy w kraju 3 miliony kopciuchów. Do władz państwowych i samorządowych należy akcja zachęcania Polaków do korzystania choćby z funduszy w programie „Czyste Powietrze”, na który ma zostać przeznaczonych ponad 100 miliardów złotych. Również na mediach leży obowiązek uświadamiania skali zagrożenia. Tak jak staramy się chronić przed koronawirusem, tak nie dawajmy się zabijać smogowi.

Niezaszczepionym trzeba ograniczyć swobodę

Rozmowa

z profesorem Robertem Flisiakiem, prezesem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

Apeluj państwo o ograniczenie dostępu osób nieposiadających certyfikatów szczepień do miejsc publicznych w zamkniętych przestrzeniach. Dlaczego?

W tej chwili jesteśmy bezradni na wypadek dalszego utrzymywania się zakażeń albo nawet wzrostu, czyli „fali na fali”, którą może nam zgotować nowy wariant czy kolejne warianty. To nie chodzi o to, że te unormowania muszą być wprowadzone już teraz, ale pewne ramy legislacyjne powinny być już ustalone. Takie ramy umożliwiłyby wprowadzenie pewnych działań natychmiastowo, w momencie, gdy pojawi się zagrożenie w postaci pewnej liczby zachorowań czy określonego poziomu zajętości łóżek w szpitalu, co jest jeszcze bardziej istotne, bo ograniczony jest dostęp do opieki zdrowotnej dla osób z innymi chorobami.

Niektórzy twierdzą, że takie ograniczenia dla niezaszczepionych to dyskryminacja?

Pamiętajmy, że certyfikat uwzględnia nie tylko zaszczepienie, ale też status ozdrowieńca oraz test w kierunku koronawirusa, który jednak ma krótki termin ważności, zwykle do dwóch dni. Natomiast, jeżeli dyskutujemy o wolności, to ja i mi podobni mamy prawo do życia bez zagrożenia epidemiologicznego. Jeżeli ktoś ogranicza nam to prawo, to ogranicza naszą wolność. W związku z tym, że większość ludzi się zaszczepiła



Robert Flisiak: - Konieczne jest karanie oszustw związanych ze szczepieniami.

i we wszelkich opublikowanych ostatnio sondażach większość jest za takimi rozwiązaniami, które minimalizują rozszerzanie się epidemii, to mniejszość społeczeństwa nie może ograniczać wolności większości. A niestety, mamy pojedyncze osoby, które robią bardzo dużo złego.

Postulują też państwo podjęcie w trybie pilnym prac nad aktami prawnymi umożliwiającymi kontrolowanie przez pracodawców posiadania przez pracowników Unijnego Certyfikatu COVID. Ale przecież mamy już projekt takiej ustawy?

Ten projekt mamy już od wielu miesięcy, dlatego piszemy o przyspieszeniu prac legislacyjnych. To powinno być już dawno uchwalone.

Ale nie zostało... Skąd te opóźnienia?

Jest dwóch posłów, którzy terroryzują parlament i buntują inne ugrupowania. Dlatego nasz głos oraz głos osób, które popierają nasz apel, ma być przeciwwagą wobec pojedynczych głosów sprzeciwu.

Kto konkretnie popiera ten apel?

Apel popiera nie tylko Zarząd Główny naszego towarzystwa.

W tym zarządzie jest 6 członków Rady Medycznej przy premierze. Oprócz tych 6 członków, dodatkowo 6 innych członków, którzy nie są w Zarządzie Głównym, poparło nasz apel, czyli w sumie 12 na 17 członków Rady Medycznej popiera list. Otrzymałem też poparcie ze strony Naczelnej Rady Lekarskiej i mam sygnały, że kolejne towarzystwa naukowo-medyczne również przełączają się.

Wróćmy do pracodawców. Powinni kontrolować swoich pracowników pod kątem zaszczepienia?

W projekcie ustawy nie ma przymusu, ale jest danie prawa tym pracodawcom, którzy chcą to wprowadzić. Bo w tej chwili ci, którzy chcą, nie mogą tego zrobić. Natychmiast zgłaszane są wobec nich wnioski do sądu pracy. Więc chodzi o danie prawa pracodawcy, a co on z tym prawem zrobi, to jest jego dobra wola.

Kolejny postulat dotyczy ujawniania przypadków „lewych” szczepień. O co tu apelujecie?

Chodzi o to, żeby bardzo szybko wprowadzić zapisy w kodeksie karnym, które w sposób dolegliwy spowodują penalizację (karanie) oszustw związanych ze szczepieniami. W kodeksie karnym można wprowadzić przepis, który powodowałby, że jeśli w procedurze zamieszany jest lekarz i udowodni mu się przestępstwo, to traci on prawo wykonywania zawodu. Kary finansowe są niewystarczające. Ci ludzie i tak dużo zarobili na tym procederze i stać ich na mandaty.

Izolda Hukałowicz
internet@echodnia.eu

DZWOŃ

Dziś na Państwa telefony czeka Antoni Sokółowski

Numer telefonu
interwencyjnego
Echa Dnia
697 770 564



KALENDARIUM

2 grudnia 1938

Plan gospodarczy

Wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski ogłosił 15-letni plan gospodarczy.

2 grudnia 1942

Pierwszy reaktor

Włoski fizyk Enrico Fermi uruchomił w Chicago pierwszy reaktor jądrowy.

2 grudnia 1956

Rewolucja

Oddział Fidela Castro wylądował na Kubie - początek rewolucji kubańskiej.

2 grudnia 1963

Padł Wojtek

W ogrodzie zoologicznym w stolicy Szkocji Edynburgu padł w wieku 22 lat znany ze służby w armii generała Andersa syryjski niedźwiedź brunatny Wojtek.

2 grudnia 1993

Śmierć Escobara

W strzelaninie z siłami bezpieczeństwa w Medellín zginął kolumbijski baron narkotykowy Pablo Escobar.

2 grudnia 2015

Strzelanina

16 osób zginęło (w tym dwoje sprawców), a 23 zostały ranne w strzelaninie w ośrodku pomocy niepełnosprawnym San Bernardino w Kalifornii.

HUMOR

Kołysanki

Jagna zaniepokojona dziwnymi odgłosami dochodzącymi od sąsiada, pyta:
- Co się u was dzieje, kumie?
- Nic. To tylko teściowa śpiewa wukom kołysanki.
- Chwała Bogu! Już myślałam, że świnia wam zdycha.

Świadectwo

Do apteki wpada blady, drżący chłopiec:
- Czy ma pani jakieś środki przeciwbólowe?
- A co cię boli chłopcze?
- Jeszcze nic, ale ojciec właśnie ogląda moje świadectwo.

Przewodnik

Grupa turystów błądzi w górach. Wieczór zapada, a tu ani śladu człowieka i nadziei na nocleg.
- Mówił pan, że jest najlepszym przewodnikiem po Tatrach! - wścieka się jeden z uczestników wycieczki.
- Zgadza się. Ale to mi już wygląda na Bieszczady...
(R)

Jutro u nas

Natalia Szroeder
o muzyce i miłości

Pięć lat wydawniczym debiucie, popularna wokalistka wydała nową płytę „Pogłos”. Opowiada nam nie tylko o niej, ale także o związku z raperem Quebonafide.



W sobotę

Magazyn Rodzinny
z Trzebiatowską

Marta Żmuda-Trzebiatowska gra w serialu „Kuchnia”. A w zeszłym roku urodziła swoje drugie dziecko. Jak sobie radzi w życiu zawodowym i prywatnym?

FOT. WALDEMAR WYŁĘGAŁSKI

FOT. W. WÓJTKIEWICZ

Dostarczamy codziennie do Twojego domu

Zamów
prenumeratę

41 375 72 30
od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00

prenumerata@echodnia.eu



prenumerata.echodnia.eu

464 zakażenia covid-19 i trzy zgony w regionie radomskim

Janusz Petz
petz@echodnia.eu



Radom

Prawie 500 nowych zakażeń koronawirusem odnotowano 1 grudnia w regionie radomskim. Mielśmy trzy zgony w południowej części województwa. Od środy obowiązują zaostrzone restrykcje.

Ministerstwo Zdrowia codziennie publikuje informacje na temat pandemii. Wśród informacji są między innymi dane jeśli chodzi o zakażenia, zgony, liczbę testów, czy kwarantanny.

Mapa epidemii

W środę, 1 grudnia, Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że w ciągu ostatniej doby 464 osoby z regionu radomskiego otrzymały pozytywne wyniki testów na obecność wirusa SARS-CoV-2. To jeden z najwyższych wyników dobowych zakażeń od początku epidemii. Zmarły trzy osoby - jedna w powiecie radomskim i dwie w powiecie zwoleńskim. Wszystkie wyłącznie z powodu Covid-19. W całym kraju przybyło 29 064 zakażeń koronawirusem. Od początku pandemii, czyli 4 marca 2020 roku, w całym kraju zakaziło się 3 569 137

mieszkańców. W środę resort zdrowia raportował o 570 zgonach w Polsce. Od początku pandemii w kraju zmarło 84 153 osób.

W regionie od marca 2020 roku zmarło 1382 mieszkańców (698 z Radomia i powiatu radomskiego, 53 z powiatu białobrzskiego, 200 z grójeckiego, 143 z kozienickiego, 79 z lipskiego, 86 z przysuskiego, 50 z szydłowieckiego i 73 ze zwoleńskiego). We wtorek były cztery zgony, w poniedziałek i w niedzielę odnotowano

W środę poinformowano, że w ciągu ostatniej doby 464 osoby z regionu zachorowały na koronawirusa. Zmarły trzy osoby.

po jednej ofierze śmiertelnej, w sobotę było 10 ofiar, w piątek 11, w czwartek 9, w środę zmarło 8 osób, 21 i 20 listopada odnotowano po jednym przypadku śmiertelnym.

1 grudnia odnotowano w południowej części województwa 464 zakażeń. Gdzie było najczęściej zakażeń? 233 było ich na terenie Radomia i powiatu radomskiego. Łącznie na obu tych terenach odnotowano już 29 870 chorych

osób. Kolejnym powiatem, gdzie odnotowano bardzo wysoką liczbę chorych, był powiat grójecki - 82 i łącznie 8448 zachorowań. Aż 48 zakażeń resort zdrowia odnotował w powiecie kozienickim, a łączna liczba zachorowań to 5 691. W środę na pozostałych terenach liczba zakażeń przekraczała dwucyfrową liczbę - z wyjątkiem jednego. W powiecie białobrzskim było 38 chorych, w przysuskim odnotowano 30 nowych chorych osób, 13 w szydłowieckim, 16 w zwoleńskim, a tylko cztery w powiecie lipskim. Łączna liczba wszystkich zachorowań to 57 792.

We wtorek, 30 listopada w regionie radomskim było 280 zakażeń, w poniedziałek, 29 listopada 218 zakażeń, w niedzielę 367, w sobotę były 503 zakażenia, w piątek 441, w czwartek 576, w środę było 448, w w poprzedni wtorek były odnotowane 304 nowe przypadki. To oznacza, że w ciągu tygodnia odnotowano ponad trzy tysiące zakażeń w regionie radomskim. Od razu przekłada się to na sytuację w szpitalach. Lekarze alarmują, że większość pacjentów jest niezaszczepionych, chorujących w ciężkim stanie. Na karetki trzeba czekać dość długo, muszą jeździć one po wielu miejscowościach, by zostać pacjentem. Najczęściej udaje się wtedy, gdy jeden pacjent jest

wypisany po wyzdrowieniu lub niestety śmierci.

Testy i kwarantanna

W listopadzie padają też rekordy, jeśli chodzi o ilość wykonywanych testów. W środę resort informował, że w regionie w kierunku koronawirusa przebadano ponad 1815 tysięcy osób w ciągu doby. Przy czym najwięcej, bo prawie 600 wykonano ich w Radomiu, 327 w powiecie radomskim i 301 w powiecie grójeckim. W pozostałych powiatach testowano od 35 do 115 osób.

Wciąż ogrom mieszkańców pozostaje w izolacji po kontakcie z osobą zakażoną lub podejrzeniem choroby w oczekiwaniu na wynik testu. Wczoraj Ministerstwo Zdrowia informowało, że na kwarantannie przebywa prawie 12 tysięcy osób z regionu radomskiego. Najwięcej osób na kwarantannę Sanepid skierował w Radomiu, w sumie 2837 mieszkańców miasta, 2618 w powiecie grójeckim i 2291 w powiecie radomskim.

W środę weszły w Polskę w życie nowe obostrzenia. Zmniejszono limit ze 150 do 100 osób dla imprez typu wesela. W imprezach sportowych z 500 do 250. Ostatnia ważna zmiana: w punktach typu siłownia, strefa fitness jest limit 1 osoba na 15 metrów kwadratowych. ©



Szydłowiec

Ćwiczenia pożarowe w komendzie policji

W Komendzie Powiatowej Policji w Szydłowcu doszło do groźnego zadymienia w piwnicy budynku. Ogłoszono alarm przeciwpożarowy oraz ewakuację policjantów i pracowników policji. Tym razem były to tylko ćwiczenia. Alarm w budynku Komendy Powiatowej Policji ogłoszono 29 listopada o godzinie 11. Miały się palić pomieszczenia w piwnicy. Wezwano straż pożarną i sprawnie ewakuowano wszystkich pracowników i funkcjonariuszy. Pierwsi na miejscu byli strażacy, którzy przystąpili do akcji gaśniczo-ratowniczej. Druhowie poradzili sobie z problemem. Pożar został sprawnie ugaszony. Nikomu nic się nie stało. To scenariusz ćwiczeń przeciwpożarowych, których głównym celem było sprawdzenie systemu powiadamiania o konieczności ewakuacji policjantów i pracowników Policji, reakcji na alarm pożarowy i doskonalenie procedur ewakuacji. (JP)



Radom

Trwają kontrole spalania odpadów w piecach

Jak co roku strażnicy miejscy sprawdzają, czy radomianie palą w piecach. Wyposażeni w dron z zabornikiem zawierającym stację badawczą Sowa funkcjonariusze Referatu Ochrony Środowiska przeprowadzają analizę powietrza na terenie całego miasta. Przepisy uprawniają funkcjonariuszy do wejścia na posesję i sprawdzenia czy w paleniskach nie są spalane odpady. Kontrole palenisk na nieruchomościach prywatnych mogą być prowadzone w godzinach 6-22, a na terenach, gdzie jest prowadzona działalność gospodarcza przez całą dobę. Funkcjonariusz ma prawo zażądać okazania dokumentów związanych z prowadzoną kontrolą. Strażnicy przypominają, że nie wolno spalać miażdż i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem, węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z ich wykorzystaniem. (JP)

Gmina Jedlińsk

Kierowca autokaru był po alkoholu

Radomscy policjanci zatrzymali 52-letniego kierowcę autobusu, który po alkoholu chciał zawieźć dzieci na wycieczkę. W trasę pojechał inny, wyznaczony przez przewoźnika kierowca. Do zdarzenia doszło w pod radomskiej Wsoli. W trosce o bezpieczeństwo dzieci poproszono policję o sprawdzenie czy stan techniczny autobusu gwarantuje bezpieczne dotarcie do celu. Na miejsce pojechali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu i chociaż stan autokaru nie budził zastrzeżeń, na niebezpieczeństwo uczestnicy wycieczki mogli być narażeni przez jego kierowcę. Po przeprowadzeniu badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że 52-latek ponad 0,4 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. Przewoźnik wyznaczył innego kierującego, po czym dzieci mogły odjechać na wycieczkę. (JP)

Region

Można sprawdzić swoje punkty karne

Policja informuje, że każdy chętny może sprawdzić ile ma na koncie punktów karnych. Można to zrobić za pomocą internetu lub osobiście w komisariacie policji. Jeśli ktoś chce sprawdzić swoje punkty karne przez internet - potrzebuje profilu zaufanego. Pozwala on potwierdzić tożsamość. Założyć profil zaufany może każdy kto ma konto internetowe w największych polskich bankach, posiada dowód osobisty z warstwą elektroniczną, może posługiwać się kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Wniosek można złożyć też on line i potwierdzić dane w rozmowie video z urzędnikiem, albo w tak zwanym punkcie potwierdzającym. Punkty karne usuwane są z systemu po roku od popełnienia wykroczenia. Można też zmniejszyć ilość aktywnych punktów po ukończeniu specjalnego szkolenia organizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. (JP)

Zwoleń

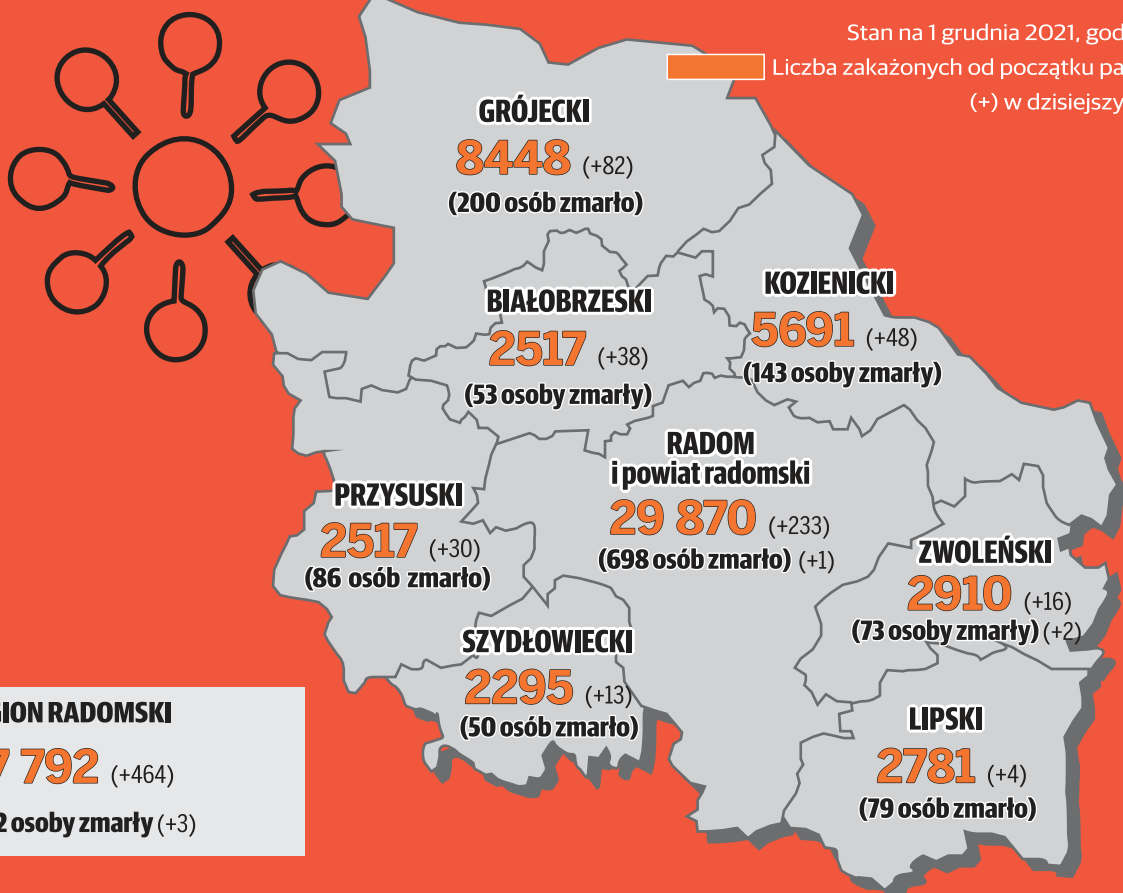
Ruszyła charytatywna „Niebieska Gwiazdka”

Pierwszego grudnia po raz pierwszy Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Zwoleńskim wraz z Towarzystwem Miłośników Miasta Zwoleń imienia Jana Kochanowskiego ruszają z „Niebieską Gwiazdką”. Dzielnicy wytypowali po kilka rodzin, dzieci i seniorów znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej i życiowej, którzy zostaną objęci pomocą. 19 grudnia przed zwoleńskim kościołem i 23 grudnia w Zespole Szkół Rolniczo - Technicznych zostanie zorganizowana zbiórka pieniędzy oraz darów, które następnie zostaną przekazane potrzebującym. Paczki trafią do obdarowanych tuż przed Wigilią. (JP)

KORONAWIRUS W RADOMSKIM - LICZBA ZAKAŻONYCH WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA

Stan na 1 grudnia 2021, godzina 16

Liczba zakażonych od początku pandemii
(+) w dzisiejszym dniu



REKLAMA

0010352235

Końskie, dnia 2.12.2021 r.

**BURMISTRZ MIASTA I GMINY
KOŃSKIE****OGŁOSZENIE**

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu terenu miasta Końskie, na wschód od terenów kolejowych po granice administracyjne miasta, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wykonaną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 29, 39 ust. 1 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.); zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu, oraz o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie projektu zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu terenu miasta Końskie, na wschód od terenów kolejowych po granice administracyjne miasta wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wykonaną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu w/w planu miejscowego, oraz dokumentacji dotyczącej przeprowadzonej oceny w dniach od 10.12.2021 r. do dnia 4.01.2022 r. w budynku dawnego Gimnazjum Nr 2 w Końskie ul. Partyzantów 9, w godz. od 7.30 do 15.30, oraz na stronie Bip Urzędu Miasta i Gminy Końskie. (http://umkonskie.bipgmina.pl/wiadomosci/10592/lista/gospodarka_przestrzena).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 4.01.2022 r. od godz. 13.00 do 15.00 w budynku dawnego Gimnazjum Nr 2, Końskie, ul. Partyzantów 9.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w dyskusji publicznej proszone są o kontakt telefoniczny pod numerem: 573 450 114, w celu zapisania się na odpowiednią godzinę.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Stosownie do art. 8c i art. 18 ust. 1 uwagi mogą być wnoszone do Burmistrza Miasta i Gminy Końskie w terminie do dnia 21.01.2022 r. w formie papierowej lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@umkonskie.pl.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy wnieść w nieprzekraczalnym terminie do 21.01.2022 r. w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, na adres sekretariat@umkonskie.pl.

Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres zamieszkania lub siedziby ze wskazaniem nieruchomości, których uwaga dotyczy.

**Burmistrz Miasta i Gminy
Końskie
Krzysztof Obratański**

Treść informacji o przetwarzaniu danych osobowych zamieszczona jest na stronie Urzędu Miasta i Gminy Końskie pod adresem: <http://umkonskie.pl/informacje-rodo/>

AUTOREKLAMA

AUTOPROMOCJA

Strefa Biznesu
echodnia.eu
www.echodnia.eu/strefa-biznesu/komunikaty/
**przetargi
licytacje**
zamówienia publiczne

**Czytaj tak,
jak lubisz**
echodnia.eu

Są cztery miliony na budowę ulicy Marii Fołtyn w Radomiu

Radom

Iza Sawicka
iza.sawicka@polskapress.pl

Samorząd województwa mazowieckiego przekazał cztery miliony złotych na przebudowę ulicy Marii Fołtyn w Radomiu, która pełni szczególnie ważną rolę w życiu społeczno-gospodarczym miasta.

We wtorek, 30 listopada, umowę w sprawie dofinansowania tej inwestycji podpisali marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Rafał Rajkowski oraz Radosław Witkowski, prezydent Radomia. W tym spotkaniu uczestniczył również Tomasz Śmietanka, radny województwa mazowieckiego.

Samorząd województwa dofinansował przebudowę ulicy Marii Fołtyn

Dofinansowanie od samorządu województwa mazowieckiego dla tej budowy stanowi blisko 60 procent wartości całej inwestycji, a przyznane zostało w ramach „Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego”.

Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego, przyznaje, że dofinansowanie inwestycji jest efektem decyzji radnych województwa mazowieckiego.



FOT. RAFAŁ SADOWSKI/LIM RADOM

Prace związane z modernizacją ulicy Marii Fołtyn w Radomiu trwają. Kończy się budowa jezdni wraz z kanalizacją.

Ulica Marii Fołtyn w Radomiu była w złym stanie technicznym i wymagała pilnej wymiany całej konstrukcji nawierzchni.

Rafał Rajkowski

Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego, podkreśla, że jest to bardzo ważna i długo oczekiwana inwestycja w Radomiu.

- Gratuluję, że udało się podjąć tę inwestycję w tej kadencji. Chcę Państwu również powiedzieć, że mieliśmy już okazję wspierać, jako samorząd województwa mazowieckiego, również układ komunikacyjny wraz z uzbroje-

niem terenu na Wólce Klwateckiej, czyli tam, gdzie powstaje nowa strefa przemysłowa. Warto zauważyć, że dofinansowaliśmy również kwotą 10 milionów I etap budowy trasy N-S. Dziś podpisaliśmy umowę na budowę ulicy Marii Fołtyn w Radomiu. Droga była w bardzo złym stanie technicznym i wymagała pilnej wymiany całej konstrukcji nawierzchni - dodaje wicemarszałek.

Dużą wagę tej inwestycji podkreśla również Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

- Z punktu widzenia gospodarczego rozwoju naszego miasta jest to bardzo ważna droga. Przebudowy ulicy Marii Fołtyn oczekiwali między innymi przedsiębiorcy prowadzący działalność i tworzący

miejsca pracy w tej części miasta. Po budowie układu drogowego na Wincentowie jest to kolejne wspólne przedsięwzięcie, którym dajmy biznesowi sygnał, że Radom to dobre miejsce do inwestowania - powiedział Radosław Witkowski.

Prace przy przebudowie ulicy już trwają

Ulica Marii Fołtyn była w złym stanie i zagrażała bezpieczeństwu uczestników ruchu drogowego. Prace związane z jej modernizacją trwają już od jakiegoś czasu.

Przypomnijmy, inwestycja ta objęła budowę odcinka o długości 1,14 kilometrów oraz przebudowę wszystkich warstw jezdni. To praktycznie cała ulica Marii Fołtyn, z wyjątkiem odcinka przed światłami, który został już przebudowany przy okazji modernizacji ulicy Kozienickiej. Kończy się tam budowa jezdni wraz z kanalizacją. W ramach prowadzonych robót powstaje tam chodnik o szerokości 2 metrów oraz ciąg pieszojezdny o szerokości 3,5 metra.

Przebudowywane są też zjazdy do posesji prywatnych oraz skrzyżowanie ulic Zietałów i Holszańskich, a także łuk wyjazdowy z pętli autobusowej. W ramach rozbudowy powstają również miejsca parkingowe dla samochodów osobowych i oświetlenie drogi. ©

Urząd Pracy z pomocą dla niepełnosprawnych

Radom

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu wychodzi naprzeciw potrzebom niepełnosprawnych mieszkańców. Rozpoczęły się nagrania filmów w języku migowym, ETR oraz z audio deskrypcją dla osób niewidomych.

Nowe filmy mają pomóc niepełnosprawnym mieszkańcom Radomia i powiatu radomskiego w codziennym załatwianiu spraw w Powiatowym Urzędzie Pracy. - W filmie opowiemy nie tylko o bieżącej działalności urzędu, czyli o tym, na co mogą liczyć osoby bezrobotne, pracodawcy czy przedsiębiorcy: gdzie starać się o staż, szkolenie czy pieniądze na działalność gospodarczą. Pokażemy też między innymi, jak do urzędu mogą dostać się osoby na wózku, gdzie mogą

zaparkować, gdzie znajduje się obsługa osób mających kłopoty z poruszaniem się. A także z jakich udogodnień mogą korzystać osoby głuche, niedosłyszące oraz niewidome. Film będzie tłumaczony na język migowy. Mamy nadzieję, że taki przekaz przełamie obawy i bariery przed wizytą w naszym urzędzie

- mówi Sebastian Murawski, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu.

Na jakie trudności natrafiają osoby niewidome w budynkach użyteczności publicznej opowiedział Bartosz Radomski, niewidomy, który odwiedził urząd pracy z psem przewodnikiem, Robim. - Będzie nam łatwiej, je-



FOT. POWIATOWY URZĄD PRACY W RADOMIU

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Radomiu trwają nagrania do filmów instruktażowych, które pomogą niepełnosprawnym.

żeli wzbudzimy w pracownikach nawyk myślenia o potrzebach osób niepełnosprawnych. Ale chodzi tu nie tylko o nich, ale i o rodzica z wózkiem, czy osobę poruszającą się o kulach. Nie daj Boże, ktoś z załogi skręci kostkę i staje się osobą niepełnosprawną. Mówimy więc nie tylko o dostępie do urzędu dla penta, ale i dla niepełnosprawnego pracownika - podkreślał pan Bartosz.

Film o działalności PUP w Radomiu w wersji dla osób niewidomych, będzie miał audio deskrypcję. Powstanie też przewodnik w języku ETR (Easy to Read). To tekst łatwy do czytania i rozumienia dla osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Materiały multimedialne będą dostępne do końca roku na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu <https://radom.praca.gov.pl/>, na Facebooku oraz na kanale YouTube urzędu. ©



Nowa koncepcja zakłada, że w dwóch budynkach będzie 70 mieszkań o metrażu od 35 do 110 metrów kwadratowych.

Nowy projekt budynków, które będą zbudowane na Glinicach



Radom

Do Rady Miejskiej w Radomiu trafił wniosek o wydanie zgody na budowę dwóch apartamentowców u zbiegu ulic Zagłoby i Juliusza Słowackiego w Radomiu. O tym czy bloki w takiej formie powstaną w miejscu, gdzie niegdyś było kino Odeon, zdecydują radomscy radni.

Nową koncepcję przygotowała pracownia architektoniczna Dar Projekt Hussien Maghraby z Szydłowca.

Potrzebna zgoda rady

Przypomnijmy, wcześniejsza koncepcja budowy bloków nie zyskała akceptacji radnych. Inwestor w drodze do otrzymania pozwolenia na budowę korzysta z dobrodziejstwa tak zwanej ustawy lex deweloper, która pozwala na budowę mieszkań i inwestycji towarzyszących niezależnie od istnienia lub ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale do skorzystania z tej ścieżki ułatwiającej budowę bloków mieszkalnych potrzebna jest zgoda miejscowego samorządu. Inwestorem jest firma „Seliga”

Łukasz Seliga - ta sama, która zbudowała Apartamenty Jagiellońskie w Radomiu.

Nowa koncepcja

Wobec negatywnej opinii radomskiego samorządu inwestor przygotował nową koncepcję. Do rozpoczęcia budowy jest jeszcze długa droga. Jeśli inwestor uzyska w najbliższym czasie zgodę miasta, to potrzeba jeszcze sporo czasu na stworzenie projektu budowlanego. Po złożeniu wniosku o pozwolenie na budowę miasto będzie miało jeszcze trzy miesiące na rozpatrzenie prośby. Można więc spodziewać się, że budowa ruszy w optymistycznym wariantcie na wiosnę, albo w połowie przyszłego roku. Będą to mieszkania o podwyższonym standardzie, apartamentowce będą miały garaże podziemne. Na ostatniej kondygnacji będzie w sumie 6 apartamentów o powierzchni 100 i 110 metrów kwadratowych. Koncepcja zakłada 70 mieszkań o metrażu od 35 do 110 metrów kwadratowych.

Udogodnienia

Złożona w Radzie Miejskiej koncepcja nie zakłada etapowania inwestycji. Planuje się budowę wszystkich elementów w jednym założeniu projektowym. Planowany budynek składa się z dwóch segmentów - część A i B, o 8 kondygnacjach nad-

MIESZKANIE NA GLINICACH

LOKAL NA GLINICACH

Glinice do dzielnica Radomia, która do tej pory dość skutecznie opierała się „gorączce” budowy nowych mieszkań w całym Radomiu. Od zawsze panuje tu zabudowa niska, jednorodzinna. To się może jednak szybko zmienić. W rejonie ulic Ciemnej, Górnej i Słowackiego ma powstać nowe osiedle mieszkaniowe. Developer planuje postawienie tam 12 czterokondygnacyjnych bloków z garażami podziemnymi. Miałyby tam powstać ponad 400 mieszkań. Wjazd do nowego osiedla miałby być od strony ulicy Słowackiego i Ciemnej.

CENY IDĄ W GÓRĘ

Obecnie w Radomiu realizowanych jest około 30 mniejszych lub większych inwestycji budowy bloków mieszkalnych. Budują zarówno prywatne firmy deweloperskie, nie tylko z Radomia, spółdzielnie mieszkaniowe i spółka miejska RTBS Administrator. Mimo bardzo dużej podaży wciąż nie słabnie popyt. Czasami mieszkania sprzedają się zanim blok wyjdzie z ziemi, cena rośnie i dochodzi do 7 tysięcy złotych za metr kwadratowy.

ziemnych, połączonych wspólną jednokondygnacyjną częścią parteru. Budynek posiada jedną kondygnację podziemną przeznaczoną na garaż.

Budynek zaprojektowano wraz z infrastrukturą towarzyszącą, zielenią urządzoną, małą architekturą, drogami wewnętrznymi, chodnikami oraz placem gospodarczym z altaną na odpady stałe, a także przewidzianą stacją trafo. Obiekty zlokalizowano w odległościach od granic działki zgodnych z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Projektowana wysokość budynku wynosi 25,90 m etra, architekturę zaprojektowanego budynku charakteryzują szerokie balkony i znajdujące się na nich ozdobne filary, które tworzą współczesny podział elewacji. Układ lokali mieszkalnych umożliwia nowoczesną aranżację pomieszczeń.

Klatki schodowe są zlokalizowane naprzeciwko siebie, a wejścia do budynku skierowane są w stronę północno-wschodnią. Balkony i tarasy wyeksponowane zostały w każdym kierunku, by jak najlepiej wykorzystać przestrzeń. W budynku zaprojektowano o windy cichobieżne. Teren wokół budynku będzie monitorowany. ©©

Maturzyści szykują się do studniówek, ale nie wiadomo, czy one będą

Region

Antoni Sokółowski
sokolowski@echodnia.eu

Do pierwszych studniówek jeszcze nieco ponad miesiąc. Jak na razie wszystkie licea i technika w Radomiu i w regionie przygotowują się do imprez. Problem w tym, że nie wiadomo dziś, czy one się odbędą.

- Zostało jeszcze kilka tygodni przygotowań, a nie wiemy, czy będą wprowadzona kolejne obostrzenia. Los rozda karty, bo zakażonych w kraju z każdym dniem jest więcej - mówią dyrektorzy szkół.

Nie tylko rodzice maturzystów w Radomiu i regionie łamią obie głowy, jak mają przygotować studniówkę. Wszystko przez epidemię koronawirusa i przepisy sanitarne, które mogą się jeszcze zmienić.

- Jak mamy zrobić studniówkę na 400 osób, bo tytu pewnie będzie bawić się na sali, skoro nie mamy prawa żądać, by wszyscy byli zaszczepieni? - mówi jeden z rodziców maturzystki.

Tymczasem od 1 grudnia zaczęły obowiązywać nowe limity podczas uroczystości i zgromadzeń. Podczas wesel, komunii, konsolacji czy na dyskotekach może uczestniczyć maksymalnie 100 osób. Nowych limitów, tak jak obecnie, nie są wliczane osoby zaszczepione. Studniówki są w takiej samej kategorii jak wesela.

- W mojej szkole do studniówki przygotowują się uczniowie trzech klas. Przygotowania trwają, zabawa ma odbyć się w zajeździe w Kłwowie. Już zwróciłam się do wszystkich uczestników, by zadbać o bezpieczeństwo i zdrowie i zaszczepili się - mówi Małgorzata Bednarska, dyrektorka Zespołu Szkół numer 2 imienia Ludwika Skowry w Przysusze.

W radomskim XII Liceum Ogólnokształcącym bal studniówkowy ruszy już 8 stycznia, czyli za prawie pięć tygodni.

- W naszym liceum na studniówkę wybiera się jedna klasa. Oczywiście - mamy obawy, czy w ostatniej chwili nie zmienią się przepisy sanitarne, jednak na razie nic nie przerywa przygotowań do studniówki - mówi doktor Radosław Lis, dyrektor XII LO w Radomiu.

Podobnie jest w innych liceach, jak I, VI, czy X LO w Radomiu. Dyrektorzy opowiadają, że spory nacisk kładą sami uczniowie, którzy nawołują, że chcą się bawić, a studniówka to wyjątkowe wydarzenie.

W każdej szkole średniej w Radomiu i w regionie już dawno działają komitety studniówkowe. Tworzą je sami ro-

Zwróciłam się do uczestników studniówki, by zadbać o bezpieczeństwo i zdrowie i jak najszybciej zaszczepili się.

Małgorzata Bednarska

dzie maturzystów, zajmując się szukaniem sal, orkiestry, DJ. Dbają o wystrój sali, ochronę, kamerzystę, fotografów, nawet sprzątanie sal, czy odwożenie zmęczonych maturzystów po balu jest na ich głowie.

- To są poważne sprawy, bo chodzi przecież o pieniądze. Są podpisywane umowy komitetu na organizowanie powiedzy orkiestry, czy nauki tańca - mówi Romuald Lis, dyrektor VI Liceum Ogólnokształcącego imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu.

Dlatego trudno jest powstrzymać trwające przygotowania. Wszystko więc wskazuje na to, że studniówki będą, choć rok temu takich zabaw nie było. ©©



Tak maturzyści bawili się w VI Liceum Ogólnokształcącym w Radomiu prawie dwa lata temu na studniówce.



FOT. STOWARZYSZENIE ODNOWY I ROZWOJU GMINY

Gmina Orońsko w dalszym ciągu w 2021 roku zamierza inwestować w infrastrukturę drogową i wodociągową.

Projekt budżetu gminy Orońsko na rok 2022. Jakie będą inwestycje?

Gmina Orońsko

Mateusz Kaluga

matusz.kaluga@polskapress.pl

Zgodnie z przepisami do 15 listopada władze gmin muszą przekazać projekt budżetu na kolejny rok radnym. Opracowanym dokumentem będą się teraz zajmowali radni. Najpierw w komisjach, później podczas sesji budżetowej, która zwykle odbywa się w drugiej połowie grudnia. My już teraz zajrzeliśmy do projektu, żeby sprawdzić między innymi, jakie inwestycje, a także wydatki zaplanowano w przyszłym roku.

W projekcie budżetu na rok 2022 wstępnie ustalono, iż dochody gminy Orońsko mają wynieść 28 822 083 złotych, wydatki 31 033 083 złotych. Deficyt wynoszący ponad 2,2 miliona złotych ma być sfinansowany z kredytów oraz z niewykorzystanych środków. Wydatki majątkowe, a więc kwota przeznaczona na inwestycje w gminie, w przyszłym roku to wstępnie ponad 5,4 miliona złotych. Zdecydowanie największym zadaniem, wstępnie opiewającym na trzy miliony złotych, ma być budowa drogi gminnej Tomaszów-Śniadków-Waśnów. Warto nadmienić, że w 2021 roku w budżecie przyjętym ustalono dochody gminy na 36 090 446 złotych, wydatki 37 766 818 złotych. Na inwestycje było prawie dwukrotnie więcej, bo ponad dziewięć milionów.

Prawie 5 milionów złotych wstępnie zaplanowano na dział „Transport i łączność”. Ponad 3,2 miliona złotych gmina zamierza wydać na administrację publiczną. Jednym z największych wydatków ma być oświata - tu zaplanowano wydatek rzędu ponad 10,6 milionów. W tym punkcie zdecydowanie najwięcej kasy będzie przeznaczona na wynagrodzenia dla nauczycieli, pracowników placówek oświatowych. Na punkt „Rodzina” pójdzie prawie 6,5 miliona złotych, duża część środków z tego działu będzie przeznaczona na różnego rodzaju świadczenia. Na pomoc społeczną wstępnie zaplanowano ponad 1,2 miliona złotych. Prawie 2 miliony na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska. ©©

Oddajesz smartfon dziecku? To błąd, który może kosztować

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl



Bezpieczeństwo w sieci

Kupowanie za pomocą kilku kliknięć w naszym laptopie czy smartfonie stało się dziecinnie proste. Dosłownie! Ten proces znają już nawet trzylatki, które nie tylko doskonale rozumieją przekaz reklamowy, ale i potrafią zrobić w sieci zakupy na zawrotne kwoty!

Jakiś czas temu media obiegała informacja, że dzieci wydały „nielegalnie” ponad 70 milionów dolarów podczas grania na smartfonach rodziców! Pewien sześciolatek z USA, grając w Sonic Forces, kupił „itemy” za przeszło 16 tysięcy dolarów, a jego o rok młodszy kolega z Wielkiej Brytanii uszczuplił oszczędności rodziców o 4 tysiące funtów podczas zabawy w Jurassic World.

Niewinna rozrywka? Nie!

Z pewnością do wymienionych wyżej i wielu podobnych sytuacji by nie doszło, gdyby nie niefrasobliwe zachowania rodziców, bo nie brakuje osób, które swobodnie podchodzą do kwestii dbania o najbar-

dziej wrażliwe dane, takie jak: numer karty kredytowej, konta bankowego, hasła do różnych rodzajów serwisów, ale także do przechowywania dokumentów osobistych w wersji cyfrowej na domowych urządzeniach: laptopie czy tablecie, do których mają dostęp dzieci. To błąd, który może nas wiele kosztować!

- Dziś ogromna większość z nas swoimi finansami zarządza cyfrowo. Regularnie robimy zakupy w sieci, na naszych smartfonach i tabletach mamy zainstalowane aplikacje bankowe, a żeby mieć do nich pełny dostęp, wystarczy połączenie z internetem. Niestety, często zapominamy o tym, oddając smartfon w ręce dzieci, dla których ma być tylko niewinna rozrywka - ostrzega ostrzeżenie Krzysztof Ekonomiuks, ekspert Intrum, firmy specjalizującej się w usługach zarządzania wierzytelnościami i windykacji. - Tymczasem takie niezabezpieczone urządzenie to prawdziwa kopalnia informacji, które mają wymierną wartość. Nie tylko loginy, hasła, ale i historie naszych wyborów zakupowych, odwiedzanych miejsc czy skany ważnych dokumentów w rękach nieświadomego konsekwencji dziecka mogą stać się powodem poważnych kłopotów finansowych rodziców.

WAŻNE

ZASADY BEZPIECZEŃSTWA DANYCH:

- * Logując się do kanałów bankowości internetowej czy sklepu online, konieczne jest zwrócić uwagę na to, czy w pasku adresu wyświetla się szyfrowana wersja protokołu https i charakterystyczna zielona „kłódeczka”. To znaczy, że platforma jest bezpieczna.
- * Nie otwieraj wiadomości e-mail i sms nieznanego pochodzenia, nie klikaj w podejrzane linki.
- * Wszelkich transakcji dokonuj, korzystając z własnego komputera, tabletu, czy telefonu, łącząc się z internetem wyłącznie za pośrednictwem bezpiecznej sieci domowej. Unikaj tzw. hot spotów, czyli niezabezpieczonych sieci Wi-Fi. Możesz też rozważyć zakup usługi VPN, która zwiększa bezpieczeństwo przesyłu informacji.
- * Sprawdź, czy sprzęt jest w pełni bezpieczny, tzn. np. czy na laptopie jest zainstalowana najnowsza wersja programu antywirusowego. Dzięki temu możesz mieć pewność, że dane, które udostępniasz będą bezpieczne.

Uwaga na gry mobilne!

Jak chronić dziecko przed impulsywnymi zachowaniami zakupowymi, a przy okazji dbać o własne pieniądze?

- Podstawową kwestią jest niepodpinanie kart płatniczych do żadnych aplikacji znajdujących się na urządzeniach, z których korzystać może nasza pociecha. Ale, jeśli ulegniemy jej prośbom i zgodzimy się na zainstalowanie gry, bądźmy wyjątkowo ostrożni! - radzi Michał Giera z mobilnej agencji marketingowej Mobiem Polska. - Przed pobraniem aplikacji, koniecznie sprawdźmy opinie innych użytkowników o grze oraz to, czy deweloperzy wypowiadali się w sprawie dostępu do tzw. sklepu. Sprawdźmy, na czym polega fabuła, w jaki sposób gra jest promowana, jaki charakter mają komunikaty reklamowe zachęcające do kupna dodatkowych elementów w grze i czy jest odpowiednia dla wieku dziecka. Warto też zorientować się, czy zakup wirtualnego przedmiotu nie został „zapisany” w apce jako cykliczny.

Aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo naszych danych i transakcji w sieci, powinniśmy dodatkowo zastosować zasady dotyczące: logowania, sprawdzania źródła informacji, korzystania z własnego komputera, sprawdzania sprzętu i stosowania programów antywirusowych. ©©



FOT. ARCHIWUM/POLSKA PRESS

Nie dopinajmy kart płatniczych do aplikacji na urządzeniach, z których korzysta dziecko.

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Kolegi

mgra **Kazimierza Winiarskiego**

Wieloletniego działacza społecznego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich,

Radomskiego Klubu Techniki i Wynalazczości oraz Radomskiej Rady FSNT NOT.

Z najwyższym szacunkiem dla Jego Osoby i dokonani pozostanie w naszej pamięci.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada i Zarząd Radomskiej Rady FSNT NOT

Europejski **TOPSELLER** ponownie w polskich magazynach!
TEN HIT NA WZMOCNIENIE STAWÓW ZACHWYCIŁ EKSPERTÓW!

**REFUNDACJA 100% DOSKONAŁY PREZENT
DLA CIEBIE LUB KOGOŚ, KOGO KOCHASZ!**

Odbierz wzmacniacz stawów GRATIS ODZYSKAJ SWOBODĘ RUCHÓW!

Rewelacyjna „oliwiarka” do stawów do użytku prywatnego

Dokucza Ci ból bioder i kolan? Nogi drętwieją i puchną, utrudniając Ci poruszanie się?

Nawet krótkie spacery są ponad Twoje siły? Teraz dzięki biostymulującemu preparatowi możesz pożegnać stres z powodu zesztywniałych pleców, ramion i nóg. Chcesz wzmocnić swoje stawy i cały organizm?

Innowacyjny skład **preparatu pomoże Ci również wzmocnić odporność organizmu i aktywizować ochronę przed infekcjami 24/7.**

W efekcie Ty lub bliska Ci osoba znów możecie wrócić do ulubionych aktywności: prac w ogrodzie, zabaw z wnukami czy długich spacerów z psem.

Nasz obecny styl życia, sposób odżywiania się i brak ruchu doprowadzają do tego, że układ kostno-stawowy szybciej ulega degradacji. Skutkuje to m.in. tym, że w coraz młodszych wieku odczuwamy ból kręgosłupa, bioder, trzeszczenie w kościach i sztywność mięśni. Na szczęście świat naukowy postanowił z tym walczyć. Efektem wielu lat pracy najlepszych ekspertów z Europy jest unikalny specyfik, który już w 1. fazie stosowania wspiera naturalne mechanizmy obronne przeciwko stanom zapalnym w stawie. W rezultacie zmniejszysz obrzęki, ból i sztywnienie kończyn. Preparat zaledwie w ciągu 2 lat swojego istnienia pomógł już 746 825 ludziom na świecie wzmocnić stawy w naturalny i przede wszystkim w bezpieczny sposób. Niestety w związku z błyskawiczną sprzedażą jego zapasy bardzo szybko się wyczerpały. Teraz ten wyczekiwany produkt powraca ze swoją wielką mocą, a Polska jest jednym z pierwszych krajów, które znów mają rewelacyjny wzmacniacz w magazynach! A teraz doskonała informacja dla Ciebie: już dziś możesz zdobyć opakowanie genialnej GRATIS - ze specjalną refundacją od producenta. Dla siebie lub dla kogoś kochanego. Ta wyjątkowa okazja może pozwolić



„Moje dłonie już nie sztywnieją”

Od wielu lat odczuwałem ból kręgosłupa i sztywnienie kończyn, przede wszystkim dłoni. Czasami przez kilka minut nie byłem w stanie utrzymać śrubokrętu w dłoniach. Odkąd stosuję ten preparat, ból i sztywność zeszły tak, że już ich praktycznie nie czuję, a ja mogę znów z przyjemnością majsterkować. Polecam!

Stefan, 73 lata, Bielsko-Biała

Ci zadbać nie tylko o siebie, ale też o bliską Ci osobę: rodziców, rodzeństwo lub przyjaciela, który zawsze Cię wspiera.

Ponad 320 ekspertów przyznaje, że ARTROWZMACNIACZ to pierwszy tak skuteczny domowy sposób na szybkie i bezpieczne wsparcie dla stawów!

„Nowe” stawy i lepsza odporność – to najlepszy PREZENT DLA PRZYJACIELA!

Eksperti potwierdzają, że rewolucyjny regeneratory jest przeznaczony dla osób odczuwających ból w układzie kostno-stawowym. Polecany jest również wszystkim, którzy mają problemy z poruszaniem się oraz osobom po przebytych kontuzjach. Eksperti podkreślają, że to jedyny domowy i nieinwazyjny sposób, który może być tak doskonałym wsparciem dla osób cierpiących na reumatoidalne zapalenie stawów. Potwierdzają to liczne opinie użytkowników, ponieważ według nich po zastosowaniu preparatu stawy stają się bardziej elastyczne, a ruchy nóg oraz rąk lżejsze i o wiele płynniejsze. W dodatku do nowej, ulepszonej wersji wzmacniacza stawów dodano substancje czynne, które pomagają wzmocnić układ odpornościowy. Szczególnie istotna jest – zawarta w składzie preparatu – najwyższej jakości, bardzo dobrze przyswajalna witamina C. Udowodniono, że witamina ta pomaga m.in. w prawidłowej produkcji kolagenu – a ten nie tylko wzmacnia stawy, ale zapewnia prawidłowe funkcjonowanie naczyń krwionośnych – co ma kluczowe znaczenie



„Znowu mogę sprawnie się poruszać”

Uważam, że ten wspaniały środek przyczynił się do ustąpienia bólu krzyża, z którym borykałam się przez wiele lat. Mogę swobodnie chodzić, wstać z fotela, a nawet stać w kuchni przez wiele godzin i nic mnie nie boli! Dziękuję.

Bożena, 68 lat, Olsztyn

4 MEGAKORZYŚCI:

Imponujące efekty potwierdzone przez 746 825 osób:

- + Wspiera eliminację sztywności, drętwienia i tarcia w stawie
- + Odczuwalnie zwiększa produkcję mazi stawowej, likwidując łupanie w kościach
- + Wspiera uśmierzanie bólu stawów i mięśni
- + Zwiększa ruchomość kolan i nadgarstków

dla Twojej odporności. Tak więc stosując rewelacyjny specyfik, masz szansę wesprzeć zniszczone stawy, jak również lepiej chronić organizm przed groźnymi patogenami!

Przywraca płynność ruchów i radość z aktywności

Dzięki przywróceniu prawidłowego poziomu kolagenu w Twoim organizmie zdegradowane stawy zaczną się odbudowywać, eliminując dyskomfort, ból, pieczenie i drętwienie. W efekcie po zastosowaniu środka możesz odzyskać radość ze swobodnego poruszania się. Wyobraź sobie, że już niedługo będziesz spacerować, schylać się, nosić zakupy i wchodzić po schodach BEZ BÓLU. Im szybciej zaczniesz stosować rewolucyjny specyfik, tym szybciej dostarczysz swoim ścięgnom, mazi stawowej oraz mięśniom cennych substancji, które je wyczuwalnie wzmocnią. Taki wspaniały podarunek w postaci lepszej sprawności ruchowej możesz teraz ofiarować

komuś, kto jest Twoim prawdziwym przyjacielem: najlepszej koleżance, ukochanej siostrze, mamie lub babci. A może takim najlepszym przyjacielem jest dla Ciebie osoba, z którą od lat dzielisz życie? Zadbaj o jej stawy!

Wielka akcja refundacyjna – odbierz prezent dla siebie lub bliskiej osoby!

Dzięki genialnemu wzmacniaczowi stawów możesz zadbać i o siebie, i o bliską Ci osobę. Ty najlepiej wiesz, jak wiele cierpienia przysparzają obolałe kolana i plecy. Już dziś masz szansę wziąć sprawy w swoje ręce i nie pozwolić, aby ból utrudnił Ci kontakty z rodziną i przyjaciółmi! ULTRA-wsparcie dla stawów pomoże Wam pozegnać problemy z poruszaniem się i odzyskać dawną płynność ruchów, zanim się obejrzy! Odbierz bonusowe opakowanie preparatu i podaruj bliskiej osobie najlepszy z możliwych prezentów – sprawność.

„Specyfik pomaga odzyskać całkowitą sprawność”

Wyniki badań jednoznacznie potwierdzają, że innowacyjna formuła nawet 4-krotnie zwiększa zakres ruchu w stawie oraz odżywia chrząstkę. Jest to możliwe dzięki wysoko skoncentrowanym składnikom aktywnym, które pomagają przywrócić optymalny poziom kolagenu w organizmie. Jest on głównym budulcem kości, tkanki łącznej, chrząstek oraz stawów. Twoje barki, biodra i kolana z pewnością będą wdzięczne za takie wsparcie!

Prof. Steven Cooper



FORMUŁA POLECANA PRZEZ EKSPERTÓW Z CAŁEGO ŚWIATA!

Wzmacniacz stawów wspomaga błonę maziową przy nawet 5 x większej produkcji płynu maziowego. Dzięki temu może się zmniejszyć tarcie i trzeszczenie w Twoich stawach.

Regulamin - gdmmpojk.com

W ramach świątecznej akcji zdobądź dodatkowy PREZENT!

UŻYJ, A ZNOWU POKOCHASZ RUCH!



Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 16.12.2021 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA!

Zadzwoń: 81 440 22 74

Pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

+ SZYBKA WYSYŁKA



Spektaklowi teatralnemu w Kłwowie towarzyszyło ważne przesłanie, że rodzina jest najważniejsza i trzeba ją wspierać.

Teatr przyjechał do dzieci z Kłwowa

Kłwów

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu

Gminna Biblioteka Publiczna w Kłwowie gościła Teatr Maska z Krakowa. Dzieci zebrane w placówce mogły obejrzeć spektakl „Na misiowych urodzinach najważniejsza jest rodzina”.

Spektakl opowiadał o ważnym dniu - urodzinach Misi Matysi, na które postanawia zaprosić rodzinę, czyli najważniejsze dla niej osoby. Jednak, gdy nadchodzi dzień przyjęcia, Matysia orientuje się, że na umówioną godzinę nie pojawia się nikt, ani jeden z zaproszonych gości. Czyżby zapomnieli? A może wcale nie chcieli przyjść? Prawda jest taka, że członkowie rodziny pamiętali o urodzinach, ale mieli ważniejsze sprawy... no właśnie, czy są one

ważniejsze niż urodziny Matysi? Rodzina wkrótce zrozumiała swój błąd i wraz z dziećmi postanowiła zrobić Misi ogromną niespodziankę.

To piękne, pouczające i pełne humoru przedstawienie wywołało u dzieci wiele ciepłych uczuć i radości. Aktorzy wchodzili w interakcję z publicznością i dzięki temu dzieci brały aktywny udział w przedstawieniu, co bardzo im się podobało. Razem z aktorami ułożyli piękne życzenia dla jubilata a na koniec zostali „gośćmi na misiowych urodzinach”. Świetna zabawa i roześmiane twarze podczas spektaklu były na to najlepszym dowodem. Każde dziecko mogło niemal czuć się jak gość na urodzinach u Misi Matysi. Młoda, dziecięca widownia była zachwycona przedstawieniem i spontanicznie reagowała na wydarzenia dziejące się na scenie. ©P

Wyśmierzyce
Będzie kiermasz bożonarodzeniowy. Pojawi się Mikołaj i elfy

I Wyśmierski Kiermasz Świąteczny odbędzie się w najbliższą niedzielę 5 grudnia. Początek o godzinie 13. Warto wybrać się do parku, najlepiej całymi rodzinami. Swoją wizytę na kiermaszu zapowiedział sam Święty Mikołaj i to w towarzystwie.

W miejskim parku w Wyśmierzycach staną drewniane stragany, będą bożonarodzeniowe dekoracje i muzyka. Podczas kiermaszu bożonarodzeniowego w Wyśmierzycach będzie można posłuchać kołęd wykonywanych na żywo przez miejscowego artystę. O godzinie 14 przyjedzie Mikołaj, będzie miał swój tron, a będą mu towarzyszyły elfy i śnieżynki. Zaplanowano też fire show. Kiermasz ma się zacząć o godzinie 13 i potrwać do godziny 19. Będzie można zobaczyć i kupić bożonarodzeniowe ozdoby, ale też smakołyki polskiej kuchni tradycyjne dla świąt Bożego Narodzenia. Zaplanowano też gry i zabawy. (IK)

Radom
„Polubić mundur” - wystawa w bibliotece

„Polubić mundur. Wizerunek wojska w Niepodległej. Siła fotografii” to ciekawa wystawa, którą można obejrzeć w sali wystawowej Filii numer 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ulicy Kusocińskiego w Radomiu. Na wystawie obejrzeć można fotografie rotmistrza Narcyza Witczak-Witaczńskiego, kawalerzysty, fotoreportera i dziennikarza, który przez blisko 20 lat okresu międzywojennego tworzył fotokronikę polskiej kawalerii. Widzimy tam sceny z życia codziennego żołnierzy. Ale uderza przede wszystkim dbałość o dowództwa o kontakt ze społeczeństwem. Fotografowane Pułk Szwoleżerów czy 1 Pułk Strzelców Konnych w czasie manewrów odwiedzających w całości miasteczka, dwory, uczestniczyły w lokalnych uroczystościach. Wyboru zdjęć pochodzących z Narodowego Archiwum Cyfrowego dokonała Anna Dreła, historyk, dziennikarz i nauczyciel akademicki, współpracownik Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu. (BK)

Jazzowe koledowanie w Warce już w świątecznej atmosferze

Warka

Karolina Wiatrowska
karolina.wiatrowska@polskapress.pl

Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce zaprasza 10 grudnia 2021 roku o godzinie 19:00 na XXVI koncert z cyklu „Wieczór z Kulturą”. W atmosferze nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia będzie to koncert w wykonaniu Michaela Jonesa, Łukasza Mazura, Maxa Kowalskiego i Jakuba Mazura.

Kolędy, pastorałki, kantyczki są obecne w muzycznej przestrzeni od wieków. Jest to niezwykle piękny, barwny i wdzięczny materiał dźwiękowy, który stanowi nieustającą inspirację dla twórców. Każdego roku powracają do nas w przeróżnych wersjach i odsłonach: kameralnych, orkiestrowych, chóralnych itd. Zawsze radując nie tylko ucho, ale i serce. I taka jest ich rola. Często zdarza się, że kompozytorzy idą krok dalej i te nieskomplikowane w formie utwory stają się bazą dla kolędowych impresji.

W programie, który organizatorzy pragną Państwu zaprezentować w Muzeum, będzie można usłyszeć najpiękniejsze kolędy, w autorskich, jazzowych aranżacjach.

„Wieczór z Kulturą” to propozycja Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego do spędzenia wieczoru w wyjątkowej at-



Koncert w wykonaniu Michaela Jonesa, Łukasza Mazura, Maxa Kowalskiego i Jakuba Mazura będzie w świątecznej tonacji.

„Wieczór z Kulturą” to propozycja Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego w Warce do spędzenia wieczoru w wyjątkowej atmosferze

mosferze. To możliwość poznania artystów scen teatralnych i operowych, muzyków, kompozytorów, aktorów, poetów, cenionych ludzi kultury. To również spotkania przy lampce wina i okazja do rozmów o sztuce, muzyce czy teatrze. Tym razem Muzeum zaprasza na spotkanie z muzykami sceny jazzowej:

Łukasz Mazur - pianista, kompozytor; współpracował/współpracuje z: Piotrem

Kubą Kubowiczem, Józefem Skrzekiem, Markiem Piekarczykiem, Antymosem Apostolisem, Włodzimierzem Kiniorskim, chórem Oktoich, Robertem Pożarskim, Stoltzer Ensemble, Michałem Lorencem, DesOrient, Małgorzatą Marczak, Dominikiem Skrzyniarzem, Małgorzatą Nakonieczną, Anną Madej, Małgorzatą Wojciechowską; Teatrem imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach, Teatrem Ludowy w Nowej Hucie, Teatrem Lalki i Aktora KUBUS.

Michael Jones - multiinstrumentalista, pochodzący z Anglii a aktualnie mieszkający w Polsce. Ceniony muzyk sesyjny, współpracował z Fiolką Najdenowicz, Leszkiem Bioliakiem, Wojtkiem Sewerynem, Papryką Korpsi i Magda Femme. Występował z Nigelem Ken-

nedy, Markiem Stryszkowskim, Kiniozem, Justyną Łysak, Beatą Czerniecką, Ulą Makosz, T Love, Sidney Polak, Wassail, Okularsy Antidepressjon, OQLarsen a także Max Klezmer Band.

Max Kowalski - kontrabasista, kompozytor, aranżer, absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie. Jest autorem muzyki do spektakli dla wielu teatrów w całej Polsce, m.in. Teatr Witkacego, Teatr Polski we Wrocławiu, Teatr Scena Premier Invitro w Lublinie, Teatr Polski w Bielsku-Białej. Nauczyciel gry na kontrabasie w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Dobczycach. Współpracuje z wieloma muzykami scen krakowskich.

Jakub Mazur - niezwykle ciekawy i ceniony perkusista młodego pokolenia; swoją przygodę z perkusją rozpoczął w wieku lat 4; na koncercie muzycznych doświadczeń: udział w projektach Piotra Kuby Kubowicza między innymi „Akwarelki Świętokrzyskie”; współpraca z zespołami: „Wolni Ludzie”, chór gospel GOoD NEWS, Alicja Białek Band, MGM Trio, No Name 3Yo, Małgorzata Wojciechowska, Shapeles, To ON; czynnie wspiera studyjne produkcje spod szyldu 8records.

Bilety na koncert w cenie 20 złotych od osoby będzie można zarezerwować online: rezerwacja@muzeumpulaski.pl lub kupić w kasie muzeum: telefon 48/667 20 20. ©P

Jest dofinansowanie do działalności żłobków

Region

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

Trzy samorządy regionu radomskiego otrzymały dofinansowanie na utrzymanie miejsc opieki w miejscowych żłobkach. Łącznie do gmin: Szydłowiec, Jastrząb i Głowaczów popłynęło 100 tysięcy złotych.

We wtorek, 30 listopada, w siedzibie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie odbyło się spotkanie między wicewojewodą Arturem Standowiczem a samorządami województwa mazowieckiego. Wydarzenie dotyczyło dofinansowania pobytu dzieci w miejscowych żłobkach.

- Spotkaliśmy się na bardzo miłej uroczystości. Mówimy o podpisaniu umów na dodatkowe środki, które trafią do państwa w ramach opieki

nad dziećmi do lat trzech. To środki niezwiązane bezpośrednio z programem „Maluch+”, ale do niego nawiązujące. Chodzi o dofinansowanie pobytu dzieci w żłobkach - mówił Artur Standowicz, wicewojewoda mazowiecki.

Podczas wydarzenia obecni byli trzej wóldarze z gmin re-



Gmina Szydłowiec dostała 45 tysięcy złotych.

gionu radomskiego: Artur Ludew - burmistrz Szydłowca, Andrzej Brach - wójt gminy Jastrząb oraz Hubert Czubaj - wójt gminy Głowaczów. W ramach wsparcia gmina Szydłowiec otrzymała 45 tysięcy złotych, co pozwoli na utrzymanie 22 miejsc opieki. W przypadku gminy Jastrząb dofinansowanie wyniosło 27 tysięcy złotych. Pieniądze przeznaczone zostaną na 25 miejsc opieki. Z kolei gmina Głowaczów otrzymała 28 tysięcy złotych na 26 miejsc dla najmłodszych mieszkańców.

Przyznane środki to dodatkowe dofinansowanie w formie dotacji celowej z budżetu państwa z przeznaczeniem na realizację zadań własnych z zakresu organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 trzech na zasadach określonych w przepisach o finansach publicznych. Kwota przyznana dla województwa mazowiec-

kiego wynosi 4 788 630,00 złotych i zostanie rozdysponowana 59 jednostkom samorządu terytorialnego z przeznaczeniem dla 122 instytucji opieki, w zależności od ilości miejsc.

Dofinansowane jest funkcjonowanie miejsc opieki utworzonych w ramach Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” edycja 2020 i wcześniejsze, z wyłączeniem miejsc dla dzieci niepełnosprawnych lub wymagających szczególnej opieki i wynosi 90 zł miesięcznie na 1 miejsce opieki. Dofinansowanie to jest dodatkowo wspieraniem przy dofinansowaniu udzielonym w ramach Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” edycja 2021, które wynosiło 80 zł miesięcznie na 1 miejsce opieki. ©P



Tak prezentowały się świąteczne iluminacje w Skaryszewie prezentowały się w ubiegłym roku, teraz będzie podobnie.

Skaryszew rozbłyśnie świątecznymi światłami

Skaryszew
Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu

W niedzielę po południu czekają nas wielkie atrakcje na Rynku w Skaryszewie. Tego dnia rozbłyśnią tam świąteczne iluminacje.

W niedzielę 5 grudnia na skaryszewskim Rynku rozbłyśnią świąteczne iluminacje. Iluminacje odpali osobiście burmistrz Skaryszewa Dariusz Piątek. Oprócz przystrojonej choinki, mieszkańcy będą mogli podziwiać między innymi sanie z reniferami. Cała atrakcja na pewno ucieszy mieszkańców, którzy tego dnia odwiedzają Rynek i będą mogli sobie zrobić pamiątkowe zdjęcia. Na pewno z iluminacji ucieszą się dzieci. Na placu ma stanąć świąteczna fotobudka. Oficjalne odpalenie iluminacji na-

stąpi w niedzielę, o godzinie 17.00. Nie zabraknie głównego bohatera tego dnia, czyli Świętego Mikołaja. Chętnie zapozuje on do zdjęć z dziećmi oraz dorosłymi. Na scenie zaprezentują się też artyści z Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury, którzy dadzą krótki koncert.

Również mieszkańcy Pionek niedługo doczekają się atrakcji w mieście - rozbłyśnią tam świąteczne iluminacje. Jeszcze trwa zawieszanie ozdób na latarniach, w urzędach, instytucjach. Tu nie będzie oficjalnego odpalenia choinki i iluminacji, także ze względu na epidemię koronawirusa. Na głównych ulicach, przed urzędem, w parku Błonia rozbłyśnią świąteczne iluminacje. Stanie też oświetlona ramka, doskonała do zrobienia sobie pamiątkowych zdjęć. Na pewno z iluminacji ucieszą się dzieci. ©©

Radom Helios zaprasza na „Mikołajkowy Maraton Grozy”

Już w najbliższy piątek, 3 grudnia, będzie można wybrać się do kina Helios w Radomiu na „Mikołajkowy Maraton Grozy”. W jego ramach odbędą się projekcje czterech filmów, a dwa z nich będą mieć swoje przedpremierowe pokazy! Początek o godzinie 23. Dla wszystkich fanów grozy udział w tym maratonie będzie idealnym prezentem mikołajkowym. Na 3 grudnia Helios przygotował zestaw czterech filmów. Na początek przedpremierowo - „Kalendarz Adwentowy”, który bohaterka otrzymuje od przyjaciółki jako prezent urodzinowy, a który wkrótce przynosi coraz bardziej krwawe niespodzianki oraz „Syn”. Następnie polowanie na czarownice w filmie „Kłótwa miłości”. Na koniec niezwykle klimatyczne „Nocne istoty”. Mroczne legendy, nawiedzone domy, przerażające tajemnice, opętania - to wszystko tylko na Mikołajkowym Maratonie Grozy w Kinie Helios! (15)

Radom Można już kupić bilety do Multikina na nowego „Spider-Mana”

W Multikinie w Radomiu prowadzona jest już przedsprzedaż biletów na produkcję „Spider-Man: Bez drogi do domu”. Jest to jeden z najbardziej wyczekiwanych filmów grudnia 2021 roku, który na ekrany kin wejdzie 17 grudnia. Multikino uruchomiło przedsprzedaż biletów na pokazy filmu w premierowy tydzień 17-23 grudnia. Bilety można nabywać w kasie kina sieci Multikino, przez stronę internetową <https://multikino.pl/filmy/spider-man-bez-drogi-do-domu> oraz aplikację na telefon. Seanse filmu „Spider-Man: Bez drogi do domu” są wyłączone z rezerwacji. Opis filmu: „Cały świat już wie, że pod maską Spider Mana kryje się Peter Parker. Superbohater zaczyna mieć ogromne problemy, z których nie potrafi się wyplątać. W tej sytuacji Peter Parker decyduje się zwrócić po pomoc do Doktora Strange’a, który rzucając zaklęcie może sprawić, że wszyscy zapomną o tym, kim jest chłopak z Nowego Jorku. (15)

Przebudują skrzyżowanie na Borkach. Będą też światła

Radom

Izabela Kozakiewicz
kozakiewicz@com.pl

Miejski zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu wybrał już firmę, która wybuduje sygnalizację na przejściu dla pieszych przez ulicę 25 Czerwca przy szkole muzycznej. W przyszłym roku bezpiecznie ma być też na zebrawach na ulicy Maratońskiej przy Podhalańskiej i skrzyżowaniu z ulicą Dębową. To ostatnie skrzyżowanie zostanie zresztą przebudowane, poza światłami będzie też prawoskręt.

Na wszystkich tych przejściach dla pieszych dochodziło do groźnych wypadków. W ostatnich miesiącach szczególnie niebezpiecznie było na ulicy Maratońskiej. Sygnalizatory mają poprawić bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, bo przy Podhalańskiej jest też przejazd dla cyklistów.

Jako pierwsze przebudowane będzie przejście dla pieszych przez ulicę 25 Czerwca, przy skrzyżowaniu z ulicą Wysocką, vis a vis szkoły muzycznej. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji właśnie wybrał wykonawcę prac. Ustawieniem sygnalizatorów zajmie się firma Stang, prace będą kosztowały prawie 200 tysięcy złotych. Firma, od podpisania umowy będzie miała trzy miesiące na realizację zadania. Będzie



Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu ma już projekt przebudowy skrzyżowania ulic Maratońskiej i Dębowej.

Na wszystkich tych przejściach dla pieszych dochodziło do groźnych wypadków. Szczególnie niebezpiecznie było na ulicy Maratońskiej

tam tak zwana sygnalizacja wzbudzana, czyli pieszy, aby wymusić zielone światło dla siebie będzie musiał nacisnąć przycisk.

W projekcie przyszłorocznym budżetu Radomia jest też 300 tysięcy złotych na budowę światła na ulicy Maratońskiej przy Podhalańskiej. Tamtędy przebiega ścieżka rowerowa od zalewu na Borkach do bulwarów nad Mleczną. Niestety, dochodziło tam do potrażeń ro-

werzystów. Sygnalizacja ma poprawić bezpieczeństwo.

Znacznie większy zakres będą miały prace przy przebudowie skrzyżowania ulic Maratońskiej i Dębowej. To będzie też kosztowne zadanie, w projekcie budżetu jest na to zarezerwowane 6 milionów złotych.

To skrzyżowanie jest jednym z niebezpieczniejszych w Radomiu. Często dochodzi tam do stłuczek, zdarzały się wypadki. Dlatego zapadł decyzja o przebudowie. Dyskusje na ten temat trwały od lat. Teraz chyba wszystko jest już na ostatniej prostej. Jak informował Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji, gotowa jest dokumentacja projektowa przebudowy skrzyżowania.

Ulica Maratońska, przy wylocie Dębowej zostanie posze-

rzona. Będzie tam budowany prawoskręt. Staną też sygnalizatory, bezpieczniejsze będą więc też przejścia dla pieszych.

O przebudowę tego skrzyżowania od lat apelują kierowcy, także stowarzyszenia społeczne. Dochodzi tam nawet do kilkunastu groźnych zdarzeń rocznie. Po pierwsze jest tam ograniczona widoczność, wyjeżdżającym z Dębowej od strony cmentarza widok ogranicza pobliski ogródzenie, do tego na dwupasmowej ulicy Maratońskiej ruch jest duży. Wyjazd w lewo z ulicy Dębowej, zwłaszcza w godzinach szczytu często graniczy z cudem, więc zniecierpliwieni kierowcy wymuszają pierwszeństwo. Niektórzy wykonują manewr skrętu w lewo na dwa razy. Najpierw uciekają na pas rozdzielający obie nitki jezdni i czekają na możliwość dalszej jazdy. Blokują jednak możliwość skrętu zjeżdżającym z Maratońskiej. Dwupasmowa ulica Maratońska kusi do naciśnięcia na gaz, samochody mocno się tam rozpędzają, a wtedy o nieszczęście nie jest trudno.

A na ulicy Dębowej ruch także jest spory. Po wybudowaniu odciinka od Limanowskiego do maratońskiej, na tyłach cmentarza wielu kierowców jeździ tamtędy, aby ominąć skrzyżowanie przy kościele na Borkach, mają krótszą drogę na Wośniki, Halinów, czy do dawnej „siódemki”. ©©

Uczniowie szkół ZDZ honorowo oddali krew

Radom

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu

Prawie 10 litrów krwi oddali uczniowie szkół Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Radomiu. Krew pozwoli na leczenie ciężko chorych pacjentów w szpitalach i na pewno przyczyni się do uratowania komuś zdrowia.

W ostatni wtorek 30 listopada na terenie Szkół imienia 72 Pułku Piechoty w Radomiu Zakładu Doskonalenia Zawodowego przeprowadzona została akcja honorowego oddawania krwi.

Młodzież ratuje zdrowie

Tym samym, po krótkiej przerwie spowodowanej trudną sytuacją epidemiczną związaną z trwającą blisko 2 lata pandemią, placówka wróciła do pięknej tradycji udziału młodzieży

w ratowaniu życia ciężko chorującym pacjentom szpitali Radomia i subregionu radomskiego. Podczas trwającej blisko trzy godziny akcji udało się pozyskać prawie 10 litrów najcenniejszego leku.

Zgłosiło się nadzwyczaj dużo chętnych, jednak ostatecznie do oddania krwi pra-



Uczniowie ZDZ w Radomiu oddali niemal 10 litrów krwi.

cownicy Radomskiej Stacji Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zakwalifikowali 25 osób, w tym 22 uczniów. Koordynatorką działania była Karolina Latoch, pedagog szkolny.

- Bardzo dziękuję wszystkim, którzy honorowo wsparli akcję oddawania krwi. To szlachetny gest, który pozwoli na leczenie wielu chorych - powiedziała Katarzyna Kołodziej-ska, dyrektorka Szkół ZDZ w Radomiu

Już dziś społeczność szkoły wyraża gotowość następnego włączenia się do tej humanitarnej akcji wspierania osób chorych i cierpiących.

Warto pomagać

Radomskie Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa cały czas apeluje o oddawanie krwi. W czasie pandemii dawców jest mniej, nie odbywają się między innymi akcje w szkołach, a potrzeby szpitali

w regionie są duże. Krew jest potrzebna do ratowania pacjentów. Brakuje też osocza od ozdrowieńców. Przybywa osób zakażonych i tych, którzy wymagają leczenia w szpitalach. W osoczu są przeciwciała, które pomagają w ich leczeniu.

Jak zaznaczają przedstawiciele Centrum Krwiodawstwa, jak dotychczas krew jest lekiem, którego nie da się zastąpić żadnym innym. Niezbędna jest w wielu stanach zagrożenia życia, przy masowych krwotokach, urazach, wypadkach, jak również w leczeniu niedokrwistości towarzyszącej wielu chorobom w tym nowotworowym. Krew jest najcenniejszym darem, jaki można ofiarować drugiemu człowiekowi. Tym samym dawca ratuje życie i zdrowie drugiego człowieka. Oddawanie krwi nie wiąże się z żadnym ryzykiem, jest bezpieczne i nie stanowi zagrożenia dla zdrowia. ©©

Zakończyła się przebudowa ulicy Majora Hubala w Zwoleniu. Teraz jest bezpieczniej

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl



Zwolenie

W poniedziałek, 29 grudnia, oficjalnie zakończyła się gruntowna przebudowa ulicy Majora Hubala w Zwoleniu. W symbolicznym otwarciu wyremontowanego odcinka wzięli udział parlamentarzyści regionu radomskiego i lokalni samorządowcy. Droga zupełnie zmieniła swoje oblicze - została poszerzona, zyskała chodnik, wygodną ścieżkę rowerową i nowoczesne oświetlenie.



Oficjalne otwarcie przebudowanej ulicy z udziałem parlamentarzystów i samorządowców.

2021 rok upływa w powiecie zwolenkim pod znakiem licznych remontów infrastruktury drogowej. Zakończyła się właśnie kolejna bardzo duża inwestycja tego typu. - Oddajemy do dyspozycji mieszkańców i podróżnych kolejną przebudowaną drogę, ulicę Majora Hubala w Zwoleniu. Była to

bardzo potrzebna inwestycja, ponieważ jest to droga wylotowa z miasta, szczególnie intensywnie użytkowana przez osoby odwiedzające pobliski plac targowy. Bardzo często odnotowujemy tu wzmożony ruch pieszych, rowerzystów i kierowców. Musieliśmy za-

brać o ich bezpieczeństwo, stąd przebudowa i stworzenie odpowiedniej infrastruktury - podkreśla Stefan Bernaciak, starosta zwoleniński.

Wykonawcą zadania była firma Trakt Górek Szczukowskich, która wyceniła swoją pracę na dokładnie 1,139 miliona

złotych. Warto dodać, że połowa kosztów tych kosztów została pokryta z dzięki dofinansowaniu, które zostało przyznane w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Druga połowa kosztów podzielona została pomiędzy dwa samorządy, powiatu zwolenińskiego oraz

gminy Zwolenie. - Dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w realizację zadania, w tym pani poseł Annie Kwiecień za pomoc przy pozyskiwaniu środków finansowych oraz burmistrzowi Arkadiuszowi Sulimie za udział w kosztach przebudowy. Dziękujemy też kierownikowi Powiatowego Zarządu Dróg w Zwoleniu, pracownikom urzędu oraz wykonawcy za sprawną realizację zadania - dodaje Stefan Bernaciak.

Podczas oficjalnego oddania drogi do użytku nie zabrakło symbolicznego przecinania wstęgi. Obecni byli między innymi: posłanka Anna Kwiecień, starosta Stefan Bernaciak, wicestarosta Waldemar Urbański i burmistrz Arkadiusz Sulima. - Ta droga jest najlepszym dowodem na to, że jeśli jest zgoda pomiędzy samorządami i umiejętność współpracy z posłami, to razem możemy wiele zdziałać dla dobra mieszkańców - podkreślała podczas otwarcia poseł Anna Kwiecień.

Głos podczas wydarzenia zabrał także Arkadiusz Sulima. - Dziękuję za dobrą współpracę

panu staroście i za wsparcie pani poseł, która zawsze pamięta o ziemi zwolenińskiej i mieszkańcach Zwolenia. Łącząc siły jesteśmy w stanie skutecznie realizować ważne dla mieszkańców zadania, a poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest wartością nadrzędną tych działań - mówił burmistrz.

Zakres prac budowlanych był bardzo szeroki i objął odcinek drogi o długości 916 metrów. Został wykonany chodnik z kostki brukowej po lewej stronie jezdni, a przy jej krawędzi powstał ciąg pieszo-rowerowy z kolorowego betonu. Droga jest też poszerzona i pokryta nową nawierzchnią. Wykonawca wybudował odwodnienia pobocza, zjazdy do posesji, przebudował też dwa skrzyżowania. Dla bezpieczeństwa pieszych zostały wyznaczone dwa przejścia o podwyższonym standardzie. Droga zyskała oznakowanie poziome i pionowe, a także nowe, energooszczędne oświetlenie uliczne. Dzięki tym wszystkim pracom jezdni stała się dużo bezpieczniejsza. ©©

REKLAMA

0010273676



Zamawiasz prenumeratę do firmy lub urzędu?

Mamy dla Ciebie specjalną ofertę prenumeraty w wersji papierowej lub cyfrowej!





Zadzwoń lub napisz do nas, przygotujemy dla Ciebie ofertę przystosowaną do Twoich potrzeb.

tel. 22 230 25 03 | e-mail: bok.prenumerata@polskapress.pl

Urzekające Morsy Białobrzeskie włączyły się w Szlachetną Paczkę

Białobrzegi
Izabela Kozakiewicz
kozakiewicz@echodnia.eu

Lubią zimne kąpiele, ale serca mają gorące! Członkowie grupy Urzekające Morsy Białobrzeskie pomagają panu Stanisławowi, szykują Szlachetną Paczkę. Przy okazji tradycyjnej, niedzielnej kąpieli w Pilicy zbierali pieniądze i już mają ponad 2 tysiące złotych na opał. Ale akcja trwa, będą też licytacje.

Urzekające Morsy Białobrzeskie wspierają Szlachetną Paczkę. Dlatego morsowanie

w niedzielę 28 listopada było wyjątkowe. Poza tradycyjną kąpielą w zimnej Pilicy była też prowadzona zbiórka pieniędzy na Szlachetną paczkę dla pana Stanisława. Wspólnie z Klubem Motocyklowym Skulls Mogielnica FG Skulls P/C Mogielnica członkowie grupy uzbierali 2032 złotych. Udało się uzbierać na zakup opału dla pana Stanisława.

Na kąpielisku była gorąca grochówka, bigos i słodkości. Zagrała muzyka.

- Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tej zbiórki, otworzyli swoje serduszka i podzielili się tym co

mają. Dziękujemy za pyszne ciasta, babeczki, przekąski, kawkę, herbatkę, bigos, grochówkę, za całą oprawę muzyczną, nami. Dziękujemy Skullsom i Morsom, jesteście The Best, zawsze możemy na Was liczyć - piszą Urzekające Morsy Białobrzeskie na swojej stronie facebookowej.

Ale zbiórka na Szlachetną Paczkę wciąż trwa. Aby się do niej włączyć, można pisać do Urzekających Białobrzeskich Morsów na Facebooku. Będą też licytacje, wszystko na Szlachetną Paczkę.

Przypomnijmy, że w Białobrzegach działa też inna grupa - Białobrzeskie Morsy. Łączą je nie tylko kąpiele w lodowatej wodzie, ale też chęć pomagania. Ostatnio, jak już pisaliśmy, członkowie grupy Białobrzeskie Morsy zorganizowali zbiórki darów dla schroniska w Małym Bożym. Zakończyła się wielkim sukcesem. W niedzielę rano odbyli tradycyjną, zimną kąpiel. A po niej całą grupą pojechali do Schronisko dla Zwierząt w Małym Bożym w gminie Stromiec, zawieźli prezenty (między innymi 233 kilogramy karmy dobrej jakości!), ale też zabrali na spacer psiaki. ©©



Urzekające Białobrzeskie Morsy w niedzielę kąpały się w Pilicy, ale była też zbiórka pieniędzy na Szlachetną Paczkę.

UGODA FRANKOWA. ZYSK CZY STRATA?

W przestrzeni publicznej coraz częściej mówi się o inicjatywach banków dotyczących negocjowania ugód z kredytobiorcami, którzy zawarli umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego w walutach obcych (w uproszczeniu tzw. kredyty „frankowe”).

Długi czas trwania postępowań sądowych w sporach frankowych, oraz ciągłe niepewny ich rezultat przemawiają za tym, iż dla kredytobiorców zawarcie ugody jest bardzo korzystnym rozwiązaniem: oszczędzającym czas, wydatki i stres. Jednakże coraz częściej słyszymy informacje, które mają zniechęcać kredytobiorców do ugód – warto, by kredytobiorcy sami wyrobili sobie zdanie, czy takie głosy mają jakiegokolwiek podstawy i czy mogą być w ogóle wiarygodne.

Spróbowałem, w sposób całkowicie zdystansowany, spojrzeć co ryzykuje lub zyskuje kredytobiorca, jeśli chciałby zawrzeć z bankiem ugodę opartą o propozycję Przewodniczącego KNF – przy czym robię to wyłącznie z perspektywy kredytobiorców, zachowując własne odmienne zdanie co do ważności lub nie kredytów „frankowych”:

Niepewny wynik sprawy

Cokolwiek obecnie mówi się w mediach, tak naprawdę nie jest jeszcze przesądzone w sporach dotyczących kredytów „frankowych”. W swoich orzeczeniach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie wypowiedział się za automatyczną całkowitą nieważnością umów kredytowych (zawierających sporne klauzule walutowe), a zarówno w Sądzie Najwyższym, jak i w TSUE, czekają na rozpoznanie pytania prawne, które mogą ochronić umowy kredytowe przed taką całkowitą nieważnością. Do tego, w jednym z ostatnich wyroków (sprawa C932/19 OTP) TSUE wyraził wręcz opinię sugerującą, że kurs średni walut banku centralnego jest wystarczającą „karą” dla węgierskiego banku za stosowanie niedozwolonych klauzul walutowych.

Tymczasem, podejmując negocjacje z bankiem, kredytobiorca zna propozycję banku – a w przypadku ugody rezultat jest pewny. W konsekwencji, przez następne lata nie będzie musiał martwić się, w jakim kierunku rozwinię się sytuacja, i może skupić swoją aktywność na innych celach.

Trudno obecnie przyjąć, że sądy ostatecznie przyjmą systemowe założenie (jakie pewnie kusi niektórych „kredytobiorców frankowych”), że być może nawet (jak chcą niektórzy spośród nich) otrzymają od banku zwrot wszystkich zapłaconych rat kredytu, bez konieczności zwracania kwoty kredytu wypłaconej przez bank i jednocześnie zatrzymają zakupione na kredyt mieszkanie, którego wartość od dnia zawarcia umowy kredytu mogła wzrosnąć nawet kilkakrotnie. Przy czym takiego „prezentu od losu” mieliby nie dostać kredytobiorcy, którzy zaciągnęli kredyt w złotówkach.

Potencjalne nieprzyjemne niespodzianki w zakresie rozliczeń w przypadku kontynuacji sporu

Skoro do dzisiaj nic nie zostało ostatecznie przesądzone, nie wiadomo jak rozliczyć strony po ewentualnym unieważnieniu kredytu „frankowego”. I chociaż większość pozywających kredytobiorców upatruje nadziei w unieważnieniu przez sądy całej umowy kredytowej, to ani TSUE, ani SN, nie wypowiedziały się, jak mają wyglądać rozliczenia stron po unieważnieniu umowy – kto komu, ile i kiedy ma zapłacić w takiej sytuacji. Zatem, w przypadku orzeczenia przez sąd nieważności kredytu (czego obecnie żąda zdecydowana większość pozywających „kredytobiorców frankowych”) – nadal pozostanie otwarta kwestia rozliczenia wzajemnych świadczeń stron. W efekcie, jeśli kredytobiorca będzie musiał, tuż po uprawomocnieniu się wyroku stwierdzającego nieważność, zwrócić bankowi kwotę całego kredytu wraz z (oczekiwanym przez bank) wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału banku oraz ewentualnymi odsetkami i kosztami, to korzyść ze stwierdzenia nieważności może być iluzoryczna, jeśli w ogóle wystąpi.

Tutaj warto przedstawić także wariant, którego „kredytobiorcy frankowi”, dążący do unieważnienia umowy kredytu, w ogóle nie biorą pod uwagę. W pytaniu prejudycjalnym Sądu



Rejonowego dla Warszawy Woli (sygn. akt I C 1689/18) przywołano orzecznictwo Sądu Najwyższego (m.in. orzeczenie o sygn. akt I CSK 122/16), iż w przypadku jeśli nienależne świadczenie określonej kwoty pieniężnej nastąpiło z wyrażnym przeznaczeniem - wówczas obowiązek wydania dotyczy nabytej nieruchomości, bowiem surogat ten uzyskał wzbogacony zgodnie z wolą obu stron i zgodnie z celem nienależnego świadczenia. Co oznacza, że jest możliwe, aby sądy przyjęły rozwiązanie „w którym w przypadku stwierdzenia nieważności kredytu kredytobiorca frankowy” powinien przekazać bankowi mieszkanie nabyte z takiego kredytu!

Może się zatem okazać, iż „z dużej chmury mały deszcz” i końcowym efektem wieloletniego sporu nie będzie korzyść finansowa kredytobiorcy. Oczywiście, o takie szerokie spojrzenie na sprawę może być trudno w ferworze sporu, ale taki scenariusz jest także teoretycznie możliwy. Natomiast w przypadku mediacji z bankiem, „kredytobiorcy frankowi” wiedzą że w przypadku zawarcia ugody jego sytuacja zostanie zrównana z sytuacją kredytobiorcy złotowego a zmiany kursu walutowego nie będą już dłużej powodem wzrostu wartości kredytu i raty.

Czas postępowania

Postępowania w sprawach „frankowych”, które są obecnie rozpoczynane, będą trwały prawdopodobnie minimum 4-5 lat do ostatecznego zakończenia – jeśli utrzyma się dotychczasowy trend. Tyle czasu pozywający „kredytobiorca frankowy” będzie musiał czekać na odpowiedź sądu, czy jego umowa kredytu okaże się nieważna (pomijając, że być może wtedy nadal nie będzie wiedział, jak rozwiązać kwestię rozliczenia z bankiem).

Tymczasem negocjacje z bankiem i zawarcie ewentualnej ugody to proces zwykłe kilkutygodniowy a maksymalnie kilkumiesięczny, po zakończeniu którego kredytobiorca może już całkowicie uciążyć proces uczestniczenia w sporze.

Zablokowane plany życiowe

Toczący się spór spowoduje, iż na co najmniej kilka lat „kredytobiorca frankowy” będzie zablokowany w swoich planach życiowych – wszelkie pomysły na sprzedaż mieszkania, nabytego z kredytu „frankowego”, i na przykład zakup domu, trzeba będzie być może odłożyć ad calendas Graecas.

Kwestie podatkowe

Wbrew temu co twierdzą niektórzy, kwestie podatkowe też nie są przeszkodą

dla zawarcia ugody z bankiem – na gruncie Rozporządzenia MF z 27 marca 2020 r. w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego od niektórych dochodów (przychodów) związanych z kredytem hipotecznym udzielonym na cele mieszkaniowe w przypadku ugody z bankiem nie powstaje podatek dochodowy (w sensie technicznym – powstaje przychód podatkowy, ale jest zwolniony od podatku z mocy cyt. Rozporządzenia):

- w związku z umorzeniem części kredytu hipotecznego, zaciągniętego przed 15 stycznia 2015 r. na zakup lokalu mieszkalnego, ani też
- w związku z przewalutowaniem niespłaconej części takiego kredytu.

Jakkolwiek na razie cyt. Rozporządzenie obowiązuje do końca 2021 r., to w Ministerstwie Finansów trwają prace nad przedłużeniem jego działania na 2022 r. Swoją drogą to też jest argument, by nie odwlekać za bardzo w czasie ewentualnych negocjacji ugodowych.

Koszty

Jak każde postępowanie sądowe, także „sprawy frankowe” wiążą się z kosztami. Zazwyczaj „kredytobiorca frankowy” musi zainwestować od kilku do kilkudziesięciu tysięcy

złotych w: koszty obsługi prawnej, opłatę od pism sądowych (pozewu) oraz zaliczki na opinie biegłych - przy czym musi to ponieść w okresie pierwszych dwóch lat sporu. Dodajmy, że o rezultacie tej „inwestycji” powód dowie się zapewne najwcześniej za kolejne 2-3 lata – zatem nie jest wykluczone, że spór sądowy, który w najlepszym razie może przynieść kredytobiorcy korzyść finansową rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych, w międzyczasie przestanie mieć dla niego większy sens.

Dla porządku warto wyjaśnić, że negocjacje ugodowe przed Sądem Polubownym przy KNF są dla klienta bezpłatne, gdyż koszty ponosi bank.

Podsumowując zatem – jakkolwiek nie jest moim zadaniem doradzać kredytobiorcom, to uważam, że wielu z nich powinno głęboko rozważyć, czy uгода nie jest dla nich jednak korzystniejszym rozwiązaniem.

PRZEMYSŁAW WIERZBICKI
adwokat, współnik Kancelarii KKLW Legal Kurzyński Wierzbicki Sp. k. kierujący praktyką sporów sądowych oraz administracyjnych
Artykuł jest wyłącznie wyrazem prywatnych poglądów autora

Poprawność językowa albo święta Bożego Narodzenia

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl



Bruksela

Suchej nitki nie zostawiono na wytycznych Komisji Europejskiej, które były częścią planu wprowadzenia „Unii Równości”. Pomysł upadł, obroniono między innymi święta Bożego Narodzenia.

Unia Europejska oskarżona o próbę odwołania Bożego Narodzenia porzuciła pomysł zawarty w jednym z jej dokumentów, pisze portal Politico. Mowa o 30-stronicowym przewodniku na temat używania w Komisji Europejskiej języka bardziej neutralnego pod względem płci i przyjaznego osobom LGBTQ+. Ten wewnętrzny dokument pod koniec października przedstawiła komisarz ds. równości Helena Dalli z Malty i trafił on do włoskiej gazety „Il Giornale”. Ściągnęło to na pomysłodawców falę krytyki ze strony oficjeli unijnych, Watykanu, skrajnie prawicowych polityków, a nawet byłego komisarza UE.

W efekcie Dalli musiała wycofać się z pomysłu, tłumacząc mętnie, że wytyczne były dopiero w fazie opracowywania. Dokument jest częścią planu wspieranego przez szefową KE Ursulę von der Leyen, aby wprowadzić „Unię Równości” i upe-



Watykan przypomina urzędnikom w UE, że jednym z filarów Europy było chrześcijaństwo. Pomysły komisarz z Malty nie staną się dokumentem wiążącym

nić się, że „każdy jest ceniony i rozpoznawany we wszystkich naszych materiałach, bez względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub przekonania, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”.

Poproszono więc unijnych urzędników, aby „nie zwracali się do audytorium jako »panie i panowie«, ale używali wyrażen takich jak »drodzy koledzy«”. Wzywano też pracowników KE do powstrzymania się od używania określeń „panna lub pani, chyba że jest to wyraźna preferencja adresata”.

Najbardziej kontrowersyjną częścią dokumentu było unika-

nie założenia, że wszyscy są chrześcijanami.

W dokumencie mówiono, że nie wszyscy obchodzą święta chrześcijańskie i nie wszyscy chrześcijanie obchodzą je w tym samym czasie. Stąd zalecenie unikania zdań typu „Boże Narodzenie może być stresujące” i zamiast tego zaleca się używać „Wakacje mogą być stresujące”.

Kardynał Pietro Parolin, watykański sekretarz stanu, przypomniał tylko w wypowiedzi dla Vatican News, że jednym z filarów Europy było chrześcijaństwo. Komisja Europejska, poprzez wewnętrzny doku-

ment, uważa obchody Bożego Narodzenia za niewystarczająco inkluzywne – napisała na Facebooku Giorgia Meloni, liderka skrajnie prawicowej partii Bracia Włosi. „W imię złowrogiej ideologii chce się stłumić kulturę narodu. Nasza historia i nasza tożsamość nie mogą być anulowane, muszą być szanowane”.

Do tej krytyki przyłączył się Matteo Salvini, lider włoskiej prawicowej Ligi. Nazwał wytyczne KE głupstwem. – Niech żyją święta Bożego Narodzenia... Mam nadzieję, że w Europie nikt się nie obrazi – napisał na Twitterze.

Unia nakłada piąty pakiet sankcji na reżim białoruski

Bruksela

Hubert Rabiega
hubert.rabiega@polskapress.pl

Unia Europejska nakłada pakiet sankcji na Białoruś za wywołanie kryzysu migracyjnego. Dotknie on 17 osób i 11 podmiotów.

Ambasadorowie państw członkowskich przy Unii Europejskiej przyjęli w środę piąty pakiet sankcji przeciwko Białorusi. Sankcje obejmą 17 osób i 11 podmiotów powiązanych z reżimem Alaksandra Łukaszenki.

Na liście sankcji znalazły się firmy z Białorusi, Syrii i Turcji, zamieszane w sprowadzanie migrantów, a także białoruscy pogranicznicy, sędziowie i propagandyści.

Firmy i organizacje, które zostały objęte sankcjami (lista według „Nastojaszczy Wremia” zawiera 12 pozycji): Belavia Airlines; biuro podróży Centerkurt; biuro podróży Oscar Tour; hotel Mińsk; hotel Planeta; specjalna jednostka antyterrorystyczna wojsk granicznych Białorusi (służba specjalna ds. działań aktywnych); Cham Wings Airlines (Syria); Passport and Visa Center VIP Grub (Turcja); Grodno Azot; Belorusneft; Grodno Chimwołokno i Belshina.

Wśród osób objętych sankcjami znaleźli się szefowie oddziałów Straży Granicznej Białorusi, sędziowie sądu w Mińsku, szef kanału telewizyjnego ONT



Kolejny pakiet sankcji wobec Białorusi w przygotowaniu

oraz kilku urzędników ministerialnych.

Sankcje zostaną oficjalnie opublikowane w unijnym dzienniku urzędowym w czwartek.

Od października 2020 r. UE nakłada kolejne sankcje na Białoruś. To odpowiedź na fałszerstwa, do których doszło podczas wyborów prezydenckich w tym kraju w sierpniu 2020 r., oraz na zastraszanie i brutalne represjonowanie pokojowych demonstrantów, członków opozycji i dziennikarzy. UE nie uznaje wyników wyborów na Białorusi, ponieważ nie były one ani wolne, ani uczciwe.

Z informacji Polskiej Agencji Prasowej wynika, że kolejny, szósty już pakiet sankcji, będzie znacznie większy niż ten, który został przyjęty w środę. Obecnie trwają nad nim prace.

REKLAMA

0210345623



NOWY NUMER

nasza
HISTORIA



Nieznany list

Rakowskiego do Jaruzelskiego z 7 grudnia 1981 r.

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Koniec stanu wyjątkowego, ale nie koniec ograniczeń

Leszek Rudziński
l.rudziński@polskatimes.pl



Warszawa

Nowela ustawy o ochronie granicy państwowej, na mocy rozporządzenia szefa MSWiA, wprowadziła od 1 grudnia zakaz przebywania w 183 miejscowościach przy granicy z Białorusią.

Zakończył się, obowiązujący przez ostatnie 90 dni, stan wyjątkowy na granicy polsko-białoruskiej. Nie oznacza to jednak, że w przygranicznych regionach przestaną obowiązywać ograniczenia, a jedynie, że zmieniają one nieco dotychczasową formę.

To za sprawą przegłosowanej we wtorek przez Sejm i tego samego dnia podpisanej przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawy o ochronie granicy państwowej. Także we wtorek w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji regulujące sytuację na granicy.

Nowelizacja ustawy o ochronie granicy państwowej, na mocy rozporządzenia szefa MSWiA, wprowadziła zakaz przebywania w 183 miejscowościach przy granicy z Białorusią - 115 miejscowości województwa podlaskiego i 68 miejscowości województwa lubel-



Na terenie przygranicznym od 1 grudnia 2021 r. obowiązuje zakaz przebywania. Nie dotyczy m.in. służb

skiego. To taki sam obszar, na którym wprowadzono stan wyjątkowy.

Zakaz obowiązywać ma od 1 grudnia 2021 r. do 1 marca 2022 r., a jego złamanie zagrożone będzie karą aresztu lub grzywny.

Nowe przepisy zakładają, że ograniczenia nie będą dotyczyć mieszkańców obszaru objętego zakazem, osób wykonujących tam pracę zarobkową, funkcjonariuszy i żołnierzy na służbie, osób korzystających z przejść granicznych czy korzystających z obiektów kultury religijnej. Zakazem nie będą objęte również

załogi karetek i innych służb interwencyjnych.

W treści dokumentu czytamy, że zgodę na przebywanie innych osób niż mieszkańcy stref nadgranicznych objętych zakazem, w szczególności dziennikarzy, będzie mógł wyrazić właściwy miejscowo komendant placówki Straży Granicznej.

Wiceszef MSWiA Błażej Poboży przekazał w środę na konferencji prasowej, że dziennikarze będą mieli udzielane akredytacje przez komendantów konkretnych placówek. - Ta możli-

wość relacjonowania, wjechania na teren objęty tym rozporządzeniem będzie organizowana w sposób pozostający pod opieką Straży Granicznej, bo bezpieczeństwo mediów, bezpieczeństwo dziennikarzy jest dla nas tutaj absolutnym priorytetem - wyjaśniał. - Będziemy starali się, aby w każdym takim zespole wizytującym byli jednocześnie przedstawiciele telewizji, radia, mediów internetowych. W jednym dniu będzie mogło tych redakcji wjechać pewnie 5-6, zależnie od tego, jak nam to wyjdzie - dodał.

Zgodnie z projektem, podmioty wykonujące określoną działalność na obszarze objętym zakazem przebywania będą mogły otrzymać rekompensaty za czas jego obowiązywania.

Rozporządzenie MSWiA mówi także o zakazie noszenia broni w pasie przy granicy z Białorusią.

Autorzy dokumentu wskazują, że zakaz zmniejszy ryzyko wystąpienia zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, gdyż posiadacze broni nie będą mogli jej nosić i się z nią przemieszczać. Dzięki temu nie zaistnieje niebezpieczeństwo utraty broni i dostania się jej w niepowołane ręce.

Dokument rozszerza także katalog środków przymusu bezpośredniego o plecakowe miotacze substancji obojętnej, których mogliby używać funkcjonariusze Straży Granicznej.

przez szczepionki, ale także przez przestrzeganie zasad, które cały czas obowiązują".

- Czas Bożego Narodzenia to moment, w którym dzieci spotykają się ze swoimi dziadkami. Znam wiele przypadków, w których takie spotkania zakończyły się tragicznie. Uniknijmy tego poprzez zaszczepienie jak największej liczby osób. Zaszczepienie to najlepszy prezent, jaki możemy zrobić swoim bliskim.

- Dzisiaj, kiedy jest już możliwe, żeby i ja także przyjął trzecią dawkę szczepionki, chcę tego dokonać i zaraz to zrobić, po to, by chronić siebie i bliskich - podkreślił szef rządu. I pytał: - Czy nadal chcemy żyć w cieniu strachu przed koronawirusem? Czy nie warto skorzystać z tego, co okazało się skuteczną zaporą przed COVID-19? Bardzo gorąco zachęcam do tego, korzystając, że mamy dostępne wszystkie szczepionki praktycznie od razu, bezpłatnie, żeby wszyscy, którzy nie przyjęli pierwszej dawki lub którzy mogą przyjąć trzecią dawkę, żeby jak najszybciej to zrobić - mówił premier.

Premier zachęca do szczepienia dawką przypominającą

Warszawa

Leszek Rudziński
l.rudziński@polskapress.pl

- Zaszczepienie to najlepszy prezent, jaki możemy zrobić swoim bliskim - mówił premier Mateusz Morawiecki w punkcie szczepień na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Mateusz Morawiecki wyjaśnił, że na ostatnim spotkaniu z Radą Medyczną podjęto dyskusję nad tym, żeby przyspieszyć możliwość przyjmowania trzeciej dawki szczepionki przeciwko COVID-19. - Bo trzecia dawka wzmacnia odporność, możliwości organizmu w zwalczaniu koronawirusa.

Szef rządu wskazał, że teraz proces rejestracji i zaszczepienia wygląda jeszcze prościej niż do tej pory. - Wystarczy mieć skierowanie, 18 lat i udać się



Szef rządu ma nadzieję, że większość Polaków uda się zaszczepić

do punktu szczepień, tam to szczepienie odbędzie się bez żadnych zbędnych formalności - mówił. - Jeszcze nigdy tak łatwo nie można było zrobić czegoś tak ważnego dla siebie i swo-

jej rodziny. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. To drugie święta w cieniu koronawirusa, zwalczmy go razem - apelował.

Dodał, że koronawirusa „musimy zwalczyć wspólnie - po-

Drobne

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: MURARZ, cieśla, ślusarz, malarz

elektr., spawacz, betoniarz:

730011300

OPIEKUNKI do Niemiec okazją !

do 1800 euro/mies. 730 49 77 71

AUTOPROMOCJA

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, remonty, tel. 604-578-046.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Towarzyskie

KAŚKA, Kielce, tel. 600-746-366.

AUTOPROMOCJA

→ CZYTAJ

motofakty.pl

motofakty.pl



Czytaj tak, jak lubisz

echodnia.eu

echodnia.eu

REKLAMA

0010351128

Sędzia-komisarz zawiadamia, iż został sporządzony i złożony w dniu 18 listopada 2021 r. częściowy plan podziału fundusów masy upadłości **Gustawa Dąbrowy PESEL 70010110134**, sygn. akt V GUp 102/19, obejmujący kat II wierzytelności.

Plan podziału można przeglądać w Biurze Obsługi Interesanta Sądu Rejonowego w Kielcach (parter), a w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia i ogłoszenia zainteresowanym służy prawo do złożenia zarzutów do planu podziału w trybie art. 349 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Joanna Krupa planuje przeprowadzkę
Słynna modelka mieszka na stałe w Los Angeles, jednak ze względu na pracę przy programie „Top Model” musi często bywać w Polsce. Nasz klimat jej jednak nie pasuje. Aby sobie to ułatwić, snuje plany przeprowadzki. – Mój mąż myśli o Portugalii, jest bliżej Polski. Nie wiem, na czym stanie. On jest bardzo otwarty, żeby być bliżej Polski. Portugalia do mnie przemawia, bo ja nie mogę mieszkać gdzieś, gdzie jest zimno – mówi w rozmowie w Pudelkiem.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Kinga Rusin znowu jest na Malediwach

Podróżowanie w przypadku byłej gwiazdy TVN-u zaczyna nabierać cech czynności obsesyjno-kompulsywnej. Plotkarskie media co chwilę informują o jej kolejnych wyjazdach. W tym tygodniu padło na Malediwy. „Pytacie, gdzie jestem? Od kilku tygodni znowu w naszym mikroraju. Od czerwca nic się tu nie zmieniło” – obwieszcza na Instagramie, dodając kolorowe foto w stroju do surfingu.

Natalia Szroeder pluska się w Egipcie

Popularna piosenkarka młodego pokolenia wydała niedawno swoją drugą płytę – „Pogłos”. Po okresie jej promocji wybrała się na urlop do Egiptu. Zabrała ze sobą rodzeństwo: siostrę Marcelinę oraz braci Stanisława i Melchiora. W efekcie na InstaStories wokalistki zaroilo się od zdjęć, na których widać, jak Natalia pluska się w basenie albo stoi u podnóża piramidy.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Ida Nowakowska: Wszystko jest polityką

Popularna tancerka jest dziś pierwszą gwiazdą Telewizji Polskiej. W wywiadzie dla Pomponika przyznała jednak, że zdarza się jej oglądać nie tylko macierzystą stację. – Oglądam różne programy z wiadomościami, ponieważ chcę zobaczyć też, co opozycja mówi na różne tematy. Jestem osobą od zawsze zainteresowaną polityką (...). Każda rzecz, którą robimy w życiu, nawet to, że jesteśmy tu, stoimy, rozmawiamy, jest częścią polityki – tłumaczy. (GZL)

TV HIT

FILM



Inna kobieta

POLSAT 20:05
Carly (Cameron Diaz) robi niespodziankę ukochanemu i odwiedza go w domu. Drzwi otwiera żona... Kobiety postanawiają się zemścić, a pomaga im kolejna kochanka.

DOKUMENT



DOKUMENT



Samochody, które zmieniły świat

TVP HISTORIA 20:05
Historie wizjonerów, którzy stworzyli motoryzację. To podróż w czasie, podczas której zobaczymy, jak powstały legendarne marki, które pokochali wszyscy.

DOKUMENT



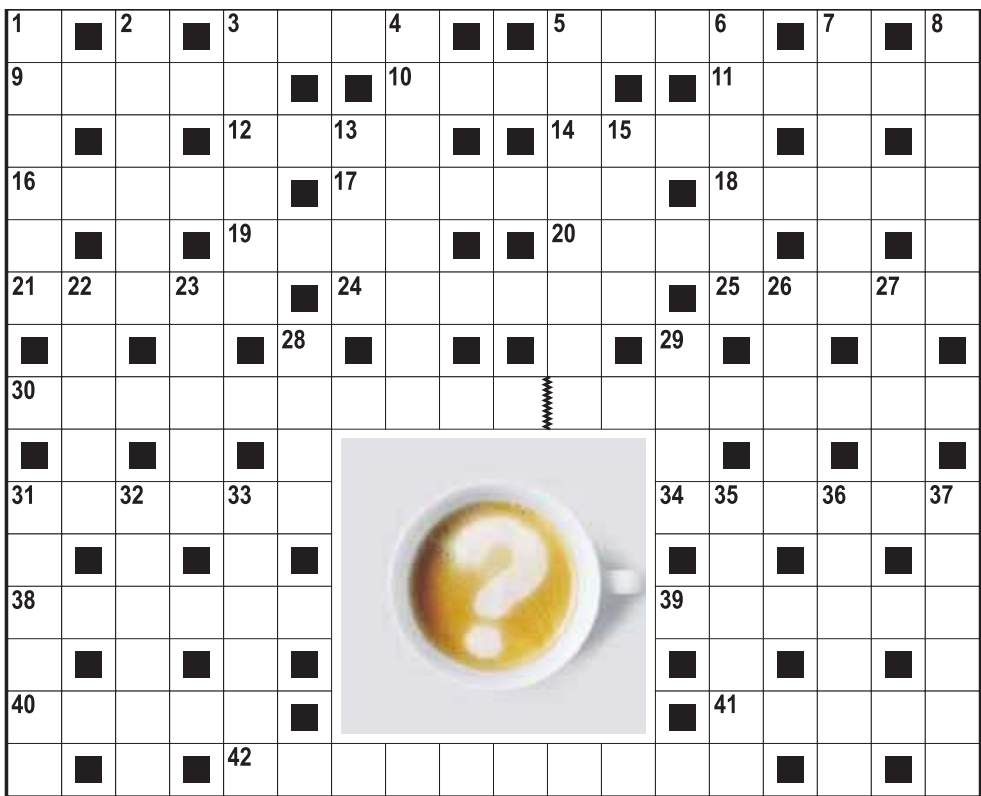
Krzyżówka nr 186

Poziomo:

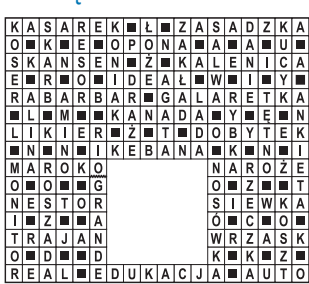
- 3) powolny chód kasztana,
- 5) może być bez pokrycia,
- 9) przywidzenie, fatamorgana,
- 10) luksusowe auto z Niemiec,
- 11) Jerozolimskie w stolicy,
- 12) miara pojemności płynów,
- 14) krótka rozprawa literacka,
- 16) szlachetny metal o żółtym połysku,
- 17) przestarzały, pozbawiony wartości utwór literacki,
- 18) tłuszcz do smarowania pieczywa,
- 19) strumień powietrza,
- 20) rudy naloż na żelazie,
- 21) pierwsza w pociągu,
- 24) drapieżne ryby morskie,
- 25) przechodzi przez ucho igielne,
- 30) ogół elementów otoczenia i życia poza miastem,
- 31) pomieszczenie w małej kawalerce,
- 34) metalowe naczynie na wodę,
- 38) średniowieczne narzędzie tortur,
- 39) śmieszna sytuacja, ubaw,
- 40) krewniak strusia z Ameryki Południowej,
- 41) mały pilnik,
- 42) sumka na czarną godzinę.

Pionowo:

- 1) sygnalizator wytwarzający charakterystyczny dźwięk,
- 2) kontynent z Hiszpanią,
- 3) dawne okrycie kobiece z perelą,
- 4) rozumowanie prowadzące do sprzecznych wniosków,
- 5) tokujący ptak łowny,
- 6) krokodyl z Ameryki Południowej,
- 7) odcinek tekstu biblijnego,
- 8) sposób postępowania,
- 13) zakaźna choroba tropikalna, lepra,
- 15) perwersyjny Markiz de ...,
- 22) utwór instrumentalny o uroczystym charakterze,
- 23) tłuszcz z borsuka,
- 26) Henrik, autor dramatu „Nora”,
- 27) gra podobna do palanta,
- 28) człowiek doświadczony,
- 29) znak dziedziczny w rodzie szlacheckim,
- 31) liczba wskazująca numer strony,
- 32) w portfelu Duńczyka,
- 33) nieproszony gość, natręt,
- 35) William Szekspir,
- 36) sielankowy utwór poetycki,
- 37) ... zapadła, czyli decyzja została podjęta.



Rozwiązanie nr 185



www.echodnia.eu

REDAKCJA ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom,

tel/fax 48 38 21 100 (centrala)

email: radom@echodnia.eu

facebook/echorad

REDAGUJE KOLEGIUM
Redaktor naczelny
Stanisław Wirbel, tel. 41-349-53-53

Zastępca redaktora naczelnego
ds. nowych mediów
Miłosz Skiba

REDAKCJA W RADOMIU

Kierownik redakcji Piotr Stańczak

Zastępca kierownika redakcji
Wojciech Szczepański

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
Radom, ul. W. Krukowskiego 1,
tel. 48-382-11-01

BIURO KONKURSÓW tel. 48 382 11 00

BIAŁOBRZEGI tel. 48 38 21 163

GRÓJEC tel. 48 38 21 163

KOZIEŃCE tel. 48 38 21 162

LIPSKO tel. 48 38 21 160

PRZYSUCHA tel. 48 38 21 167

SZYDŁOWIEC tel. 697 770 601

ZWOLEŃ tel. 48 38 21 160

PREZES ODDZIAŁU POLSKA PRESS
Robert Glinkowski, tel. 41 36 36 301
robert.glinkowski@polskapress.pl

Dyrektor oddziału radomskiego Sławomir
Baćkowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203
Sosnowiec Miłowiec

Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały
„Ruchu” i urzędy pocztowe. Redakcja nie zwraca
tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie
prawo ich redagowania i skracania.

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym
Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpo-
wszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowie-
niami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa



Nakład Kontrolowany ZKDP



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Maciej Kossowski
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak
tel. 22 201 44 38, adrian.majchrzak@polskapress.pl

Polki mają potencjał. W piątek zaczynają mistrzostwa świata

Paweł Kotwica
Twitter: @Paweł_Kotwica
kotwica@echodnia.eu



Pilka ręczna

Wczorajszym meczem gospodarzy z Argentyną rozpoczęły się w Hiszpanii 25. mistrzostwa świata piłkarek ręcznych. Po raz 17. z udziałem reprezentacji Polski.

W kobiecych mistrzostwach globu po raz pierwszy zagrają 32 drużyny (do tej pory 24). Najlepsze występy Polek w historii to 2013 i 2015 rok, kiedy nasze szczypiornistki zajmowały czwarte miejsca. Ale w 2017 roku były dopiero siedemnaste, a dwa lata temu nie zakwalifikowały się na turniej. Polki nie przebrnęły także fazy play-off kwalifikacji do hiszpańskich mistrzostw, przegrywając dwumecz z Austrią, ale otrzymały „dziką kartę” od Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej (IHF).

Ekipa Białło-Czerwonych jest w przebudowie, a selekcjoner, Arne Senstad, nie bał się rewolucyjnego pociągnięcia, jakim była rezygnacja z czołowej zawodniczki, 36-letniej Karoliny Kudłacz-Głoc. - Naszym długoterminowym celem są igrzyska olimpijskie w Paryżu w 2024 roku. Uważam, że nadszedł czas, by kontynuować rozpoczętą wcześniej zmianę pokoleniową i sprawić, że następne pokolenie weźmie na swe barki jeszcze większą odpowiedzialność - tak Senstad tłumaczył przyczyny decyzji na wywiadzie dla tvpsport.pl.

- Odsunięcie Karoliny to była na pewno trudna i bolesna decyzja. I jeśli była błędna, to Senstad będzie ponosił jej konsekwencje. Mam nadzieję, że



FOT. PAWEŁ BEJNAROWICZ/ZPRP

Nasza drużyna udział w mistrzostwach świata zacznie w piątek

tak nie będzie - mówi Iwona Niedźwiedź, była reprezentantka Polski, obecnie ekspert telewizyjny.

Brak Kudłacz-Głoc nie jest jedynym. Z różnych przyczyn w kadrze nie grają Joanna Drabik, Kinga Jakubowska i Patrycja Świerżewska. Tuż przed przygotowaniem do mistrzostw zgrupowaniem w Szczyrku kontuzji doznały doświadczona bramkarka Weronika Gawlik, a także Karolina Kochaniak-Sala i Aneta Łabuda.

Ostatnim sprawdzianem dla Białło-Czerwonych był turniej rozegrany w Madrycie. Polki przegrały z wyżej notowanymi Niemkami 27:31 i z Hiszpankami 25:32, a pokonały grające dopiero drugi raz na mistrzostwach świata Słowaczki 35:24.

Nasz zespół zagra w grupie B, w Lirii. Do drugiej fazy grupowej wychodzą trzy drużyny, z zaliczeniem meczów z rywalami, którzy również awansowali. W drugiej fazie grupowej będą cztery grupy po sześć zespołów, po dwie najlepsze awansują do ćwierćfinałów, od których spotkania będą się odbywały systemem play-off. Turniej trwa do 19 grudnia.

Grupowymi rywalami naszej drużyny będą Serbia, Rosja i Kamerun. Serbki to szósta drużyna poprzednich mistrzostw świata; Rosja zdobyła na poprzednim mundialu brąz, a na igrzyskach w Tokio srebro; Kamerun to najsłabsza ekipa w tym towarzystwie.

- Rosjanki są w trakcie przebudowy i odmładzania ze-

społu, więc mogą być w naszym zasięgu. Zresztą walczyć trzeba z każdym, również z Serbkami nie jesteśmy bez szans. Widzę w naszym zespole ogromny potencjał, na turniej czekam z dużą niecierpliwością i nadziejami - mówi Iwona Niedźwiedź.

Mistrzostwa można obejrzeć na antenach Polsatu Sport, mecze Polek dodatkowo w otwartym Super Polsacie.

PODZIAŁ NA GRUPY

Grupa A: Francja, Czarnogóra, Angola, Słowenia.

Grupa B: Rosyjska Federacja Piłki Ręcznej, Serbia, Kamerun, POLSKA.

Grupa C: Norwegia, Rumunia, Kazachstan, Iran.

Grupa D: Holandia, Szwecja, Portoryko, Uzbekistan.

Grupa E: Niemcy, Węgry, Czechy, Słowacja.

Grupa F: Dania, Korea Południowa, Tunezja, Kongo.

Grupa G: Chorwacja, Japonia, Brazylia, Paragwaj.

Grupa H: Hiszpania, Austria, Argentyna, Chiny

TERMINARZ GRUPOWY POLEK

Piątek, 3 grudnia: Polska - Serbia (godz. 20.30)

Niedziela, 5 grudnia: Polska - Rosyjska Federacja Piłki Ręcznej (18)

Wtorek, 7 grudnia: Polska - Kamerun (18).

KADRAPOLSKI

Bramkarki: Monika Malickiewicz (ur. 1988, Zagłębie Lubin), Adrianna Plączek (1993, Nantes Loire Atlantique HB - Francja), Barbara Zima (2000, KPR Gminy Kobierzyce). **Rozgrywające:** Kinga Achruk (1989, FunFloor Perla Lublin), Marta Gega (1986, FunFloor Perla Lublin), Monika Kobylirńska (1995 Brest Bretagne Handball - Francja), Natalia Nosek (1998, ESBF Besancon - Francja), Aleksandra Rosiak (1997, ESBF Besancon - Francja), Romana Roszak (1994, FunFloor Perla Lublin), Julia Niewiadomska (2002, Bensheim-Auerbach - Niemcy), Aleksandra Zimny (1996, Eurobud JKS Jarosław). **Skrzydłowe:** Magda Balsam (1996, Eurobud JKS Jarosław), Adrianna Górna (1996, Zagłębie Lubin), Dagmara Nocuri (1996, TuS Metzingen - Niemcy), Oktawia Plomińska (1998, FunFloor Perla Lublin). **Obrotowe:** Sylwia Matuszczak (1992, Eurobud JKS Jarosław), Joanna Szarawaga (1994, FunFloor Perla Lublin). © ©



FOT. STRIXHUA NEWS/EAST NEWS

Cristiano Ronaldo i spółka zagrają w czwartek z Arsenalem

United zagrają jeszcze bez Rangnicka na ławce

Pilka nożna

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

Manchester United zmierzy się w czwartek z Arsenalem. To pierwszy mecz Czerwonych Diabłów od zatrudnienia Ralfa Rangnicka. Niemiec nie będzie jednak mógł jeszcze poprowadzić drużyny z ławki.

W poniedziałek Manchester United oficjalnie ogłosił, że funkcję trenera klubu obejmie Ralf Rangnick, pionier gegenpressingu (taktyki zakładającej jak najszybszy odbiór piłki po stracie - red.) i inspiracja dla takich trenerów jak Juergen Klopp, Thomas Tuchel i Julian Nagelsmann. Z dwoma pierwszymi, trenującymi Liverpool i Chelsea, będzie zresztą miał okazję mierzyć się w najbliższych miesiącach.

63-letni Rangnick, który poprowadzi drużynę do końca sezonu, a później zostanie w klubie jako konsultant, nie zadebiutuje na ławce już w czwartkowym meczu z Arsenalem (godz. 21.15, transmisja Canal+ Sport). Wszystko przez... brytyjską biurokrację. Niemcowi co prawda udało się przylecieć na Wyspy przed zaostreniem przepisów wjazdowych, spowodowanym kolejną falą koronawirusa, musi jednak cierpliwie cze-

kać na pozwolenie na pracę. Rangnick nie pracował ostatnio w zawodzie, tylko na stanowiskach dyrektorskich (m.in. w Lokomotiwie Moskwa i Red Bullu Lipsk), stąd dłuższy proces.

Drużynę po raz trzeci po zwolnieniu Ole Gunnara Solksjaera poprowadzi więc Michael Carrick, który na wyjazdach pokonał 2:0 Villarreal i zremisował 1:1 z Chelsea. Rangnick obejrzy mecz z trybun, a na nich kibice... oddadzą hołd Solksjaerowi. Na jednej z trybun eksponowana będzie sektorówka z podobizną Norwega i hasłem „20LEGEND”, z którego białymi literami wyodrębnia się imię Ole.

- Przez zamieszanie z kwestiami formalnymi nie miałem nawet okazji porozmawiać z Ralfem. Pracuję więc tak samo, jak przed poprzednimi meczami. Wiele się w ostatnich dniach nauczyłem, chcę zdobywać kolejne doświadczenia - przyznał Carrick, który zostanie w sztabie szkoleniowym Rangnicka.

Były pomocnik Czerwonych Diabłów (w latach 2006-18) nie boi się trudnych decyzji. Przewodniczącemu Chelsea posadził na ławce Cristiano Ronaldo. Jeśli uda mu się wygrać, United zmniejszy stratę do piątych w tabeli Kanonierów do dwóch punktów. Porażka oznacza, że londyńczycy odskoczą im na osiem pkt. © ©

Obostrzenia nie powinny wpłynąć na zawody Pucharu Świata w Wiśle

Skoki narciarskie

Kamil Lorańczyk
redakcja@polskapress.pl

W weekend w Wiśle odbędą się zawody Pucharu Świata w skokach. Impreza, mimo pandemii, nie jest zagrożona.

Nna skocznim im. Adama Małysz w Wiśle Maliniec rywalizacja tradycyjnie podzielona została na trzy dni. W piątek, 3 grudnia, odbędą się kwalifikacje (godz. 18) do niedzielnej konkursu indywidualnego (16). Natomiast w sobotę rozegrane zostaną zawody drużynowe (16.30).

Przygotowania znajdują się już na ostatniej prostej. - Naskocznicy odbyły się próbne treningi. Widać, że jeszcze można dopieścić zeskok, ale generalnie jest on bardzo dobrze przygotowany. Dopinamy ostatnie szczegóły, przygotowujemy szatnię, nagłośnienie, instaluje się też telewizja - poinformował dyrektor obiektu Andrzej Wąsowicz.

Śniegu również nie zabraknie. Jest go nawet więcej niż potrzeba.

- Śniegu mamy wystarczająco dużo, schowany jest nawet pewien zapas. Pogoda również dopisuje, pada śnieg, a skocznia

wygląda naprawdę zimowo - podkreślił dyrektor.

Jak wiadomo, zawody Pucharu Świata w Wiśle odbędą się z udziałem publiczności. Większość biletów rozeszła się bardzo szybko, ale zostały jeszcze pojedyncze sztuki. Dla chętnych, to ostatni moment, żeby zdobyć wejściówkę. Co istotne, nie ma biletów ulgowych.

Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 roku osoby zaszczepione nie wliczają się do limitów publiczności. Szczęśliwie dla kibiców, którzy już kupili bilety, wszystko wskazuje na to, że

ogłoszone we wtorek obostrzenia nie wpłyną na organizację zawodów w Wiśle, ponieważ w głównej mierze mogą wejść na nie osoby zaszczepione.

Po interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich organizato-

Organizatorzy zapewniają, że mają wystarczająco śniegu, a nawet schowany jest pewien zapas. Zawody odbędą się z udziałem widzów.

rzy wydzielili również specjalny kilkudziesięcioosobowy sektor A8a przeznaczony dla kibiców niezaszczepionych.

Fani, którzy do Wisły wybiorą się samochodem, muszą się liczyć ze staniem w korkach. Szczególnie w najbliższej okolicy skoczni, gdzie znajdzie się miejsce tylko dla ok. 400 samochodów i nieco dalej dla ok. 300 samochodów. Kolejne miejsca są w odległości 1,5-2 km od skoczni.

Zawodnicy przejdą obowiązkowe testy na koronawirusa. W obecnym sezonie pozytywne wyniki otrzymali już m.in. Kle-

mens Murańka i Ryoyu Kobayashi. Japończyk nie pojawi się więc w Wiśle, ale nie ukrywa swojego sfrustrowania, bo kolejne wyniki badań były już inne, a on sam jest zdrowiejącym.

W Wiśle zobaczymy aż trzytęsto Polaków. Wśród nich jest Jan Habdas, dla którego będzie to debiut w PŚ. W czwartek skończy 18 lat. Poza nim wystąpią: Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Jakub Wolny, Andrzej Stękała, Stefan Hula, Klemens Murańka, Paweł Wąsek, Tomasz Pilch, Aleksander Zniszczoł, Maciej Kot i Jarosław Krzak. © ©

Radomiak już wie, kiedy zagra w siebie z Lechem i Piastem

Włodzimierz Łyzwa
lyzwa@echodnia.eu



Piłka nożna | ekstraklasa

Już wiadomo, kiedy odbędzie się zaległy mecz 17 kolejki PKO Ekstraklasy. Radomiak Radom - Piast Gliwice. Spotkanie rozegrane zostanie we wtorek, 14 grudnia o godzinie 20.30 na stadionie przy ulicy Narutowicza 9. Zmianie uległ także termin meczu 18 kolejki z Lechem Poznań w Radomiu. Mecz zostanie rozegrany nie w niedzielę 12 grudnia, tylko w sobotę 11 grudnia o godzinie 15.

Spotkanie 17. kolejki PKO Ekstraklasy, w którym Radomiak Radom miał zmierzyć się z Piastem Gliwice, zostanie rozegrane 14 grudnia o godzinie 20.30.

W pierwotnym terminie mecz miał odbyć się 5 grudnia o godzinie 15, lecz został odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego. Dokonano także zmian w terminach meczów ostatnich dwóch kolejek w tym roku:

18. kolejka: Radomiak Radom - Lech Poznań - 11 grudnia, 15:00 (pierwotnie 12 grudnia, 17:30), Cracovia - Górnik Łęczna - 12 grudnia, 12:30 (pierwotnie 11 grudnia, 15:00), Górnik Zabrze - Pogoń Szczecin - 12 grud-



Piłkarze Radomiaka Radom poznali nowe terminy dwóch domowych ligowych meczów z Lechem Poznań i Piastem Gliwice.

nia, 17:30 (pierwotnie 12 grudnia, 12:30).

19. kolejka: Piast Gliwice - Stal Mielec - 18 grudnia, 12:30 (pierwotnie 16 grudnia, 20:30)

Radomiak tegoroczne granie zakończy w niedzielę 19 grudnia meczem z Legią w Warszawie. Początek o godzinie 17.30.

Dwa treningi w środę

W środę piłkarze Radomiaka zaliczyli dwa treningi. Pierwszy

odbył się w siłowni, drugi na boisku treningowym przy ulicy Struga 63.

Na treningu zabrakło tylko bramkarza Filipa Majchrowicza i kontuzjowanego od dłuższego czasu Mateusza Radeckiego.

Poza bramkarzem Filipem Majchrowiczem, który otrzymał do sztabu trenerskiego jeden dzień wolnego więcej, wszyscy pozostali piłkarze byli obecni na treningu. Był już Portugalczyk Filipe Nascimento,

który wrócił z konsultacji lekarskiej ze swojego kraju.

W związku z tym, że Radomiak nie zagra w niedzielę z Piastem Gliwice, do soboty radomianie będą trenowali. Niedziela będzie dniem wolnym, a od poniedziałku 6 grudnia zaczną się przygotowania do sobotniego (11 grudnia) meczu z Lechem Poznań.

W sobotę w ramach treningu ma się odbyć wewnętrzna gierka.



Piłka nożna Niepokonany od 289 minut

Filip Majchrowicz od trzech meczów jest niepokonany. Gólkiper Radomiaka notuje najdłuższą w ekstraklasie serię 289 minut z czystym kontem. Klubowy rekord Krzysztofa Koszarskiego z sezonu 1984/85 został więc pobity. Filip Majchrowicz w obecnym sezonie na 16 meczów zaliczył 5 czystych kont (Lech, Warta, Górnik Z., Zagłębie, Wisła). Z Wisłą zanotował trzeci z rzędu mecz bez puszczanego gola. Ostatni raz wyciągał piłkę z siatki 29 października w meczu z Cracovią. W 71. minucie głową pokonał go Filip Piszczek. (WE)

Piłkanożna Brońna zimowych sparingpartnerów

Dziesięć meczów towarzyskich w okresie przygotowawczym zaplanowała trzecioklasowa Broń Radom. Drużyna zagra z następującymi przeciwnikami: 22 stycznia GKS Nowiny, 26 stycznia Szydłowiec, 29 stycznia Korona II Kielce, 2 lutego Siarka Tarnobrzeg, 5 lutego Wisła Sandomierz, 12 lutego KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, 16 lutego Star Starachowice, 19 lutego Wisła Puławy, 26 lutego Błonianka Błonie, 5 marca Energia Kozienice. Warto zaznaczyć, że jeszcze teraz w grudniu Broń zagra dwa mecze w okresie roztrenowania. 4 grudnia z Widzewem II Łódź i 8 grudnia z Koroną Kielce. Harmonogram meczów przygotowywał jeszcze trener Tomasz Jasik, który we wtorek pożegnał się z Bronią. Na razie z zespołem pracuje Mikołaj Łuczak, dotychczasowy asystent. Nazwisko nowego trenera poznamy w najbliższych dniach. (SZS)

Radomka pożegnała się z Finką Kaisą Alanko

Siatkówka

Włodzimierz Łyzwa
lyzwa@echodnia.eu

Z końcem listopada w radomskim klubie przestaje występować Kaisa Alanko. Fińska rozgrywająca stanowiła zastępstwo dla kontuzjowanej Katarzyny Skorupy.

Transfer Kaisy odbył się pod koniec sierpnia, na czas rehabilitacji podstawowej rozgrywającej Katarzyny Skorupy. Mecz z Developresem Bella Dolina Rzeszów był ostatnim spotkaniem zagranicznej zawodniczki w radomskich barwach. Łącznie w naszych barwach rozegrała ona 10 meczów, zdobyła 22 punkty, w tym 6 asów i 5 bloków.

- Bardzo dziękujemy Kaisie za grę w naszej drużynie. Po-

mogła nam w trudnej sytuacji i jesteśmy jej za to wdzięczni. Kontrakt obowiązywał do końca listopada i powrotu Katarzyny Skorupy. Ze swojej strony mogę dodać, że Kaisa była dobrym duchem zespołu, wykazywała się pełnym profesjonalizmem - nie mówimy żegnaj, a do zobaczenia - mówi Łukasz Kruk, dyrektor E.Leclerc Moya Radomki Radom.

Radomka w rozgrywkach siatkarskiej ekstraklasy nie spisuje się najlepiej. Dotychczas radomianki rozegrały dziesięć meczów z czego tylko pięć wygrały i pięć przegrały.

W niedzielę kończą radomianki pierwszą zasadniczą rundę. Radomka zagra we Wrocławiu z miejscowym Volley.

Każdy inny wynik poza wygraną naszego zespołu będzie ogromną niespodzianką.



Finka Kaisa Alanko odchodzi z E.Leclerc Moya Radomki Radom. 30 listopada skończyła się umowa.

Pilica Białobrzegi na kolejny rok z Zieloną Energią

Piłkanożna

Trzecioklasowa Pilica Białobrzegi wciąż z Zieloną Energią. W środę klub przedłużył umowę z dotychczasowym sponsorem.

Firma, której właścicielem jest pochodzący z Białobrzegów Łukasz Fonfara, współpracuje z klubem od początku tego roku. Jej logotypy - obok drugiego głównego sponsora, firmy Nexans - są widoczne na stadionie i strojach pierwszej drużyny.

Nowa umowa ma obowiązywać przez cały przyszły rok. Przewiduje ona zwiększenie dotychczasowego finansowego zaangażowania po stronie potentata z branży fotowoltaicznej w białobrzezski klub. - Wierzymy, że ten dodatkowy zastrzyk gotówki będzie dla klubu pomocny w III-ligowych bojach - podkreślił



Adam Bolek (burmistrz), Łukasz Fonfara (prezes zielona-energia.com), Jacek Kacprzak (prezes Pilicy Białobrzegi)

Łukasz Fonfara, prezes zielona-energia.com.

Jak dodał, jego firma zdecydowała się zacieśnić współpracę nie tylko z Pilicą, ale też

z lokalnym samorządem. - Będziemy sponsorem większości imprez zaplanowanych na 2022 rok na terenie powiatu - poinformował Fonfara. - Cieszę się,

że klub sportowy ma stabilny fundament do tego, aby działać w III lidze. Od września uruchomiliśmy sekcję koszykówki. Mamy sekcje lekkiej atletyki i boks. To wszystko powoduje, że klub zaczyna działać coraz szerzej, m.in. takim sponsorem, jak Zielona Energia - zauważył podczas konferencji prasowej burmistrz Adam Bolek. Włodarz zaznaczył jednocześnie, że „bez tego wsparcia klub na pewno nie funkcjonowałby na tak wysokim poziomie, jak obecnie”.

Jak powiedział Łukasz Fonfara, zielona-energia.com jest jednym z pięciu największych dostawców systemu fotowoltaicznych w Polsce. - Skoro w tak trudnych, niestabilnych czasach pomagamy klubowi, to w czasach stabilnych będziemy pomagać tym bardziej - zadeklarował. Na półmetku rozgrywek Pilica zajmuje jedenaste miejsce w tabeli.